

• K W A R T A L N I K •

BIULETYN INFORMACYJNY GMINY SITNO

WIEŚCI GMINNE



Nr 56

kwiecień 2019

ISSN 1732-6931



Foto: Katarzyna Buczek

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy
Mieszkańcom Gminy Sitno
radosnych oraz ciepłych chwil, wypełnionych
wiosennym nastrojem i pogodą ducha.
Życzymy, aby ten czas przyniósł Państwu radość,
pokój oraz wzajemną życzliwość.
By każdy z Nas mógł znaleźć odpoczynek
przy rodzinnym stole, aby nie opuszczała Nas nadzieja
płynąca ze Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

Wójt Gminy Sitno
Krzysztof Seń

Przewodniczący Rady Gminy
Władysław Wydmański



Z okazji Świąt Wielkanocnych
Wiele serdeczności
w gronie rodzinnym
Spełnienia marzeń
przelanych na pisanki
Radości podniebienia
w „rytmie mazurków”
Wielu mokrych uśmiechów
o poniedziałkowym poranku

składa redakcja
z pracownikami Urzędu Gminy,
Centrum Kultury z Biblioteką
oraz Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej



Z obrad Rady Gminy Sitno

Obrady III sesji Rady Gminy VIII kadencji odbyły się 19 grudnia 2018 r. Na sesji Radni podjęli następujące uchwały w sprawie:

- zmiany uchwały budżetowej gminy na rok 2018;
- wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sitno na lata 2018-2026;
- wieloletniej prognozy finansowej;
- uchwały budżetowej na rok 2019;
- zasad zwrotu wydatków z pomocy społecznej w formie pomocy rzeczowej, posiłków, zasiłków okresowych i zasiłków celowych;
- uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałaniu Narkomanii na 2019 rok.

IV sesja Rady Gminy odbyła się 28 grudnia 2018 r. Na sesji zostały podjęte następujące uchwały:

- zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałaniu Narkomanii na 2018 rok;
- w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy na rok 2018;
- w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sitno na lata 2018-2026;
- w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Sitno.

V sesja Rady Gminy miała miejsce 25 stycznia 2019 r. Na sesji Radni podjęli poniższe uchwały w sprawie:

- udzielenia przez Gminę Sitno pomocy finansowej Miastu Zamość;
- uchwalenia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Sitno w 2019 r.;
- poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa oraz określenia i wyznaczenie inkasentów, określenia wynagrodzenia za inkaso oraz określenia terminów płatności dla inkasentów;
- zarządzenia poboru podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego od osób fizycznych w drodze inkasa, określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso oraz określenia terminów płatności dla inkasentów;

- przeprowadzenia wyboru Sołtysów i Rad Sołeckich na terenie Gminy Sitno;
- przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Gminie Sitno na lata 2019-2022;
- określenia wysokości oraz szczegółowych warunków i trybu przyznawania i zwrotu zasiłku celowego na ekonomiczne usamodzielnienie;
- sposobu sprawienia pogrzebu;
- szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, oraz trybu ich pobierania;
- ustalenia zasad otrzymywania diet dla sołtysów.

Kolejna VI sesja Rady Gminy odbyła się 22 lutego 2019 r. Na sesji podjęto następujące uchwały:

- zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałaniu Narkomanii na 2019 rok;
- w sprawie udzielenia przez Gminę Sitno pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu z przeznaczeniem na dofinansowanie superwizji dla Oddziału Terapii i Uzależnień od Alkoholu Samodzielnego Publicznego Szpitala Psychiatrycznego w Radecznicy;
- zmieniająca uchwałę w sprawie przeprowadzenia wyboru Sołtysów i Rad Sołeckich na terenie Gminy Sitno;
- uchylająca uchwałę w sprawie ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej;
- w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Sitno;
- w sprawie przygotowania projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków;
- w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy na rok 2019;
- w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sitno na lata 2019-2026.

Opracował: **Krzysztof Prokopowicz**

Podziękowanie za długoletnią pracę

**„Wiek emerytalny po to jest nam dany,
by realizować niespełnione plany”**

Z dniem 25 marca br. na zasłużoną emeryturę odeszła Pani Jadwiga Car – wieloletni pracownik Urzędu Gminy. Pani Jadwiga podjęła pracę 01 czerwca 1979 r. na stanowisku referenta ds. handlu, przemysłu, usług, rzemiosła kultury i kultury fizycznej. Pełniła też funkcję inspektora ds. zdrowia i opieki społecznej, ds. księgowości syntetyki i analityki Gospodarstwa Pomocniczego przy Urzędzie Gminy, ds. podatków i opłat. Była też kierownikiem referatu podatków i opłat oraz główną księgową Zakładu Wodociągów i Utrzymania Terenów Gminy przy Urzędzie Gminy. Łącznie przepracowała 40 lat. Serdecznie dziękujemy Pani Jadwidze za profesjonalną pełną zaangażowania, długoletnią pracę zawodową. Jednocześnie składamy najgorętsze słowa uznania i szacunku za rzetelność i wzorową pracę wraz z życzeniami zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym. Życzy Wójt wraz z pracownikami Urzędu Gminy i podległych jednostek.



Wybory sołtysów i rad sołeckich

W miesiącach luty – marzec na terenie Gminy odbyły się zebrania ogólnowieskie – wyborcze. W trakcie 21 spotkań z mieszkańcami wybrano sołtysów i rady sołeckie na kolejną kadencję.

Zmiany sołtysów nastąpiły w 8 sołectwach (Kolonja Cześniiki, Horyszów Kolonia-Nowa, Horyszów Kolonia-Stara, Janówka, Karp, Kornelówka Stanisławka i Wólka Horyszowska). W 13 sołectwach dotychczasowi soł-

tysi dalej będą sprawować swoją funkcję, zmiany nastąpiły również w składach rad sołeckich. Poniżej przedstawiamy sylwetki wybranych osób, które będą sprawowały funkcję sołtysa w danych miejscowościach.



Jan Grygiel
sołtys wsi Boży Dar
lat 67, żonaty, troje dzieci,
wykształcenie średnie
Rada sołecka:
Ewelina Habza, Bożena Wyłupek



Kazimiera Pardyka
sołtys wsi Cześniiki
lat 56, mężatka, wykształ-
cenie średnie techniczne, Przewodnicząca
KGW Cześniiki
Rada sołecka:
Joanna Kutera, Andrzej Petryk



Anna Sawiniec
sołtys wsi
Cześniiki Kolonia
lat 49, dwoje dzieci, wykształcenie wyższe,
pracuje zawodowo w przedszkolu, prze-
wodnicząca KGW Kolonia Cześniiki
Rada sołecka:
Halina Lipiec, Krzysztof Kulasza



Zdzisław Skóra
sołtys wsi
Cześniiki Kolonia Górna
lat 72, żonaty, troje dzieci, funkcję sołtysa
pełni od 1991 roku, były Radny Gminy Sit-
no oraz Przewodniczący Komisji Rolnictwa
IV kadencji.
Rada sołecka:
Elżbieta Dziekanowska, Leszek Kowalski



Jan Mazurek
sołtys wsi Czołki
lat 60, żonaty, posiada
gospodarstwo rolne – uprawa zbóż.
Rada sołecka:
Sławomir Brański, Tomasz Łój



Rafał Kulpa
sołtys wsi Horyszów
Nowa Kolonia
lat 38, żonaty, dwoje dzieci. Od 15 lat pra-
cuje zawodowo. Zainteresowania: książki,
historia II wojny światowej, militaria.
Rada sołecka:
Lech Brzozowski, Edyta Sendłak



Adam Oleszczak
sołtys wsi Horyszów
Stara Kolonia
lat 50, żonaty, troje dzieci, prowadzi z mał-
żonką gospodarstwo rolne.
Rada sołecka:
Mariusz Ternes, Krzysztof Zajączkowski



Violetta Wiech
sołtys wsi
Horyszów Polski
lat 48, troje dzieci, mąż Tomasz, wykształ-
cenie średnie, od 2015 r. sołtys Horyszowa
Polskiego, zajmuje się domem oraz pro-
wodzi gospodarstwo rolne, pełni funkcję
skarbnika w KGW Horyszów Polski.
Rada sołecka:
Artur Bosiak, Małgorzata Pieczykolan



Aneta Lupa
sołtys wsi Janówka
lat 39, mężatka, dwóch
synów, zawód – kierowca autobusów MZK
w Zamościu.
Rada sołecka:
Irena Sołoducha, Dariusz Wereszczyński



Krzysztof Ożóg
sołtys wsi Jarosławiec
lat 42, żonaty, dwoje
dzieci, wykształcenie wyższe, prowadzi
własną działalność gospodarczą. Funkcję
sołtysa pełni drugą kadencję.
Rada sołecka:
Edyta Szpyra, Urszula Kwiatkowska



Czesław Gęborys
sołtys wsi
Jarosławiec Dolny
lat 64, żonaty, troje dzieci, wykształcenie
średnie ekonomiczne, emerytowany żoł-
nierz zawodowy WP. Funkcję sołtysa pełni
od 2015 roku.
Rada sołecka:
Wiesław Basaj, Rafał Farion



Eugeniusz Grela
sołtys wsi
Jarosławiec Górny
lat 65, żonaty, dwie córki. Funkcję sołtysa
pełni od 2007 roku.
Rada sołecka:
Dorota Malowana, Stanisław Ponahajba



Wiesława Mil
sołtys wsi Karp

lat 53, mężatka, troje dorosłych dzieci, zajmuje się domem oraz prowadzi małe gospodarstwo rolne.

Rada sołecka:

Jan Policha, Elżbieta Szewczuk



Mieczysław Stec
sołtys wsi
Kornelówka Kolonia

lat 77, żonaty, czworo dzieci, rencista. Funkcję sołtysa pełni od 1970 roku.

Rada sołecka:

Ryszard Małocha, Kamil Mazurek



Zdzisław Michałek
sołtys wsi Kolonia Sitno

lat 54, żonaty, troje dzieci, prowadzi gospodarstwo rolne. Funkcję sołtysa pełni od 1995 roku.

Rada sołecka:

Stanisław Chylewicz, Henryk Kaszuba



Kazimiera Pieńkosz
sołtys wsi Kornelówka

lat 61, mężatka, troje dorosłych dzieci, emerytka, od 18 lat mieszkanka Kornelówki.

Rada sołecka:

Kamil Bergiel, Grzegorz Cisek



Dominika Monastyrka
sołtys wsi Rozdoły

lat 30, wykształcenie wyższe, obecnie pracuje zawodowo

Rada sołecka:

Edyta Jersak, Zygmunt Łagowski



Alina Tarkot
sołtys wsi Sitno

lat 64, wykształcenie średnie techniczne, mężatka, dwóch dorosłych synów i dwoje wnucząt, obecnie na emeryturze. Funkcję sołtysa pełni od 2007 roku.

Rada sołecka:

Bogumił Baraś, Mieczysław Łój



Ewa Barbara Baraniak
sołtys wsi Stabłów

lat 59, wykształcenie średnie, mężatka, dwoje dzieci, właściciel gospodarstwa rolnego, funkcję sołtysa pełni od 2015 r.

Rada sołecka:

Katarzyna Błaszką, Wojciech Budzyński



Lucyna Masłosz
sołtys wsi Stanisławka

lat 51, wykształcenie zawodowe, czworo dzieci i siedmioro wnuków, razem z mężem prowadzi gospodarstwo rolne.

Rada sołecka:

Teresa Czady, Tomasz Gąsior



Monika Żmudzka
sołtys wsi
Wólka Horyszowska

rolnik, mężatka, lat 38 syn Szymon 13 lat.

Rada sołecka:

Waldemar Ternes, Janusz Wołk

Dostojnej Jubilatce
Pani Helenie Bednarskiej
z Horyszowa Polskiego
w uroczystym dniu
100. rocznicy urodzin
składamy serdeczne życzenia
wszystkiego co najlepsze i najpiękniejsze.
Niech Pani zawsze cieszy się zdrowiem,
szczęściem, pomysłnością
opieką najbliższych
oraz Błogosławieństwem Bożym w każdym dniu.

Wójt Gminy
Krzysztof Serń



Rodzicielskie świadczenie uzupełniające – MAMA 4 Plus – Program rządowy



Mama cztery plus to nowy rodzaj emerytur. Są one przeznaczone dla matek (rzadziej ojców), które urodziły i wychowały co najmniej czwórkę dzieci i nie nabyły praw do emerytury lub ich emerytura jest niższa niż minimalna. Wnioski można składać od 1 marca 2019 roku.

Kto może otrzymać świadczenie?

O pieniądze mogą starać się osoby, które osiągnęły wiek emerytalny. W przypadku kobiet jest to 60 lat, a w przypadku mężczyzn – 65 lat.

Poza tym trzeba spełnić jeszcze następujące warunki:

- mieszkać w Polsce
- być obywatelem Polski lub cudzoziemcem legalnie przebywającym w Polsce, obywatelem państw członkowskich UE i państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wol-

nym Handlu (Islandia, Liechtenstein, Norwegia, Szwajcaria).

Świadczenie może otrzymać także ojciec, ale tylko w przypadku śmierci matki lub porzucenia przez nią dzieci.

Ile wynosi świadczenie „Mama 4+”?

Świadczenie jest równe **emeryturze minimalnej**, która od marca 2019 roku wynosi 1100 zł brutto. Osoby, które w ogóle nie nabyły prawa do świadczenia otrzymają więc 1100 zł brutto, natomiast osoby, które wypracowały emeryturę niższą niż **minimalna** otrzymają **wyrównanie do minimalnej**. Osoby, które otrzymują **emeryturę** wyższą niż minimalna nie otrzymają żadnych pieniędzy.

Jak dostać świadczenie?

Wnioski o rodzicielskie świadczenie uzupełniające „Mama 4 plus” **można składać od 1 marca 2019 roku**. Świadczenie będzie przysługiwało **od pierwszego dnia**

miesiąca, w którym będzie podjęta decyzja o jego przyznaniu.

Aby otrzymać świadczenie należy **złożyć wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) lub Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS).**

Do wniosku należy dołączyć: akty urodzenia dzieci lub orzeczenia sądu o powierzeniu sprawowania pieczy zastępczej nad dziećmi, informację o numerach PESEL dzieci, oświadczenie o Twojej sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej i materialnej, inne dokumenty, które mogą mieć wpływ na przyznanie świadczenia.

Druk oświadczenia można znaleźć w salach obsługi klientów w naszych placówkach oraz na www.zus.pl.

Podstawa prawna Ustawa z dnia 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym (Dz.U. poz. 303).

Materiały otrzymane od GOPS w Sitnie

Zebranie Strażackie

Zebranie strażackie podsumowujące działalność naszych straży za 2018 rok przeprowadzono we wszystkich 10 jednostkach OSP. Organizatorem pierwszego spotkania 12 stycznia była straż w Cześnikach, natomiast gospodarzem ostatniego zebrania 23 lutego była jednostka OSP w Sitnie. Spotkania przebiegły zgodnie z przyjętym planem ustalonym przez Zarząd Gminy ZOSP w Sitnie.

Obradom sprzyjała pogoda, a warunki do przeprowadzenia podsumowania były dobre. W zebraniach uczestniczyli Prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Sitnie dr inż. Kajetan Protas, komendant Gminny druh Henryk Ternes, Przewodniczący Rady Gminy Władysław Wydmański oraz Wójt Gminy Krzysztof Serń.

W spotkaniach brali również udział wiceprezes druh Edward Tukiendorf i niektórzy członkowie oddziału Zarządu Gminnego min. Chilewicz Jan, Michałek Zdzisław, Mazurek Adam, Michoński Piotr, Niedźwiedz Zygmunt, Biernacki Tadeusz, Smyk Stanisław, Greszta Adam, Hołys Patryk, Gąsior Tomasz i Ryszczuk Jan.

Z zaproszonych gości na zebranie do Czołek przybył komendant Państwowej Straży Pożarnej w Zamościu brigadier Jacek Sobczyński oraz pułkownik Mieczysław Skiba.

Ogółem liczba uczestniczących w spotkaniach wyniosła 195 osób, dając frekwencję ponad 61%. Przeciwnie zebrania trwały do trzech godzin. Dyskusja była rzeczowa, merytorycznie ukierunkowana przede wszystkim na tematy strażackie i problemy społeczno-gospodarcze swoich miejscowości. Najliczniejszy udział druhow w spotkaniach był podobnie jak w ubiegłych latach w Kornelówce, Czołkach, Jarośławcu, Sitnie i Horyszowie Polskim.

W zebraniach od szeregu lat jak zawsze nie zastąpione były Panie z Kół Gospodyń Wiejskich, które nie szczędziły sił ani czasu i starały się, aby wszystko przebiegało w miłej, prawie rodzinnej atmosferze. Z tego tytułu wszystkim Paniom należą się słowa wielkiego szacunku, uznania i podziękowania.

Wiele czasu i energii na zorganizowanie tych spotkań poświęcały poszczególne jednostki straży. Dlatego też w imieniu Oddziału Zarządu Gminnego ZOSP w Sitnie i swoim własnym chciałbym nisko się pokłonić i serdecznie podziękować za tak oddaną postawę.

Rok 2018 był pomyślny dla Gminy Sitno. Zanotowano łącznie 75 zdarzeń w tym

13 pożarów których w porównaniu do roku 2017 było o 28% mniej. Poczyniono także dalsze zakupy umundurowania i niezbędnego wyposażenia bojowego oraz sprzętu, kontynuowano również rozpoczęte remonty, naprawy i konserwacje samochodów strażackich. Uzgodniono ponadto wstępnie do realizacji ważniejsze zadania i prace z zakresu modernizacji obiektów strażackich razem z otoczeniem.

Kajetan Protas



Zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary,
nadziei i miłości
Błogostawieństwa Bożego
oraz radosnych spotkań
przy wielkanocnym stole.
Życzę

Kajetan Protas

Prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP
w Sitnie



Karnawałowy bal przebierańców

Karnawał w pełni to czas balów i zabaw. Dzieci uwielbiają takie wydarzenia i czekają na nie z wielką niecierpliwością. 27 stycznia późnym popołudniem w Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie zorganizowano taki bal dla najmłodszych miesz-

kańców naszej Gminy. Bal zorganizowano po raz pierwszy z inicjatywy Wójty Gminy Pana Krzysztofa Senia. Nad całością czuwali pracownicy Centrum Kultury, którzy oryginalnie udekorowali salę, zadbali o muzykę oraz wcielili się w rolę wodzire-



jów. Dzieci przebrane były za bohaterów znanych bajek, w salach można było spotkać wróżki, królewny, delikatne motylki, rycerzy, piratów, policjantów, Spider-Mana, Batmana,...nie sposób zliczyć i wymienić tych wszystkich postaci. Zabawa karnawałowa nie odbyłaby się również bez wybrania króla i królowej balu, którzy po burzliwych obradach jury, zostali ukoronowani. Dodatkową atrakcją był występ pary cyrkowej „Focus”. Pięknie wszystkim dziękujemy za wspaniałą i wielopokoleniową zabawę karnawałową!

Agnieszka Grzesiuk



Najciekawsza inicjatywa lokalna roku 2018



Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Ziemia Zamojska po raz drugi ogłosiło konkurs na „Najciekawszą inicjatywę lokalną roku 2018”. O nagrody mogły zabiegać stowarzyszenia, grupy nieformalne i sołectwa prowadzące działalność na terenie gmin: Miączyn, Łabunie, Sitno, Komarów-Osada, Nielisz, Skierbieszów, Grabowiec, Stary Zamość, Sułów. Celem konkursu jest pobudzenie aktywności organizacji i grup nieformalnych do podejmowania działań na rzecz środowisk lokalnych, a także wyróżnienie organizacji podejmujących najciekawsze inicjatywy służące aktywizacji mieszkańców.

Do udziału w konkursie zgłosiło się 8 organizacji działających na terenie LGD Ziemia Zamojska. Uroczyste rozstrzygnię-

cie konkursu i wręczenie nagród odbyło się 5 lutego 2019 roku w Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie.

Niekwestionowanym zwycięzcą tej edycji konkursu było Stowarzyszenie Zalew Pomysłów z Nielisza za projekt pt. „Michał Anioł w Nieliszu – organizacja zajęć kulturalnych dla dzieci i młodzieży”. Drugie miejsce zajęło Amatorskie Koło Teatralne z Łabuń za organizację przedstawienia „Królowa Instagrama, czyli Śnieżka wg Piotra Pielki”. Trzecie miejsce otrzymało KGW Grabowiec Góra za organizację „Il zawodów w powożeniu zaprzęgami”.

Wyróżnienia w konkursie otrzymali: Stowarzyszenie w Dobrej Wierze za inicjatywę „Aktywność i Integracja na ludowo”, Koło Gospodyń Wiejskich w Łabuńkach

Pierwszych za inicjatywę „VI Gminny Rajd Rowerowy Dolina Górnej Łabuńki”, Koło Gospodyń Wiejskich w Wólce Łabuńskiej za inicjatywę „Gra terenowa Leśne Nowiny”, Ochotnicza Straż Pożarna w Komarówie Osadzie za inicjatywę „W poszukiwaniu siebie”, Stowarzyszenie Pro nobis w Tworczowie za inicjatywę „Rekonstrukcja historyczna pacyfikacji wsi Kitów w ramach festiwalu Twórczości Patriotyczno-Chrześcijańskiej”.

Dominika Witkowska



Ferie na wesoło

„Ferie na wesoło, Ferie z wyobraźnią, Zimowa frajda w bibliotece” pod takimi hasłami przebiegały tegoroczne ferie zimowe w Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie oraz filiach bibliotecznych w Cześnikach i Horyszowie Polskim. Każdego dnia placówki odwiedzało duże grono uczestników w dobrych humorach i z mocnym postanowieniem świetnej zabawy.



wypoczynku zajęcia odbywały się w Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie. Tu też w pierwszym dniu zawitała „kocia rodzina”, a wszystko w związku z obchodzonym 17 lutego Światowym Dniem Kota. Każdy z uczestników musiał wykleić kota z kolorowych kulek bibuły. Zabawa ta wymagała nieco cierpliwości i pomysłowości. Wtorek był dniem kulinarnym. Z wielką pasją i zaangażowaniem dzieci robiły najlepsze w świecie hamburgery o czym nawet mógł się przekonać Pan Wójt. Była też sałatka z makaronu oraz deser. Nic dodać nic ująć – MNIAM! Kolejne dwa dni dzieci spędziły na grach i zabawach ruchowych.

Podczas zajęć, które toczyły się w filiach bibliotecznych w pierwszym tygodniu ferii na dzieci czekało wiele atrakcji. Odbywały się gry i zabawy integracyjne oraz warsztaty plastyczne, które miały dzieciom przede wszystkim sprawić przyjemność i umożliwić poznanie różnych technik tworzenia ciekawych rzeczy. I tak powstawały papierowe „koty domowe i dachowce” oraz „rasowe koty bujane”, walentynkowe kartki i „serduszka na piku”, kolorowe maski zwierząt, ślimaki na klamerkach. Pod bacznym okiem Pań z KGW w Horyszowie Polskim dzieci wypiekały ciasteczka. Zapachy rozprzestrzeniały się po całym budynku. Nie brakowało też podróży po fantastycznym świecie książek. W kolejnym tygodniu zimowego



W piątek zorganizowano wyjazd do kina. Dwutygodniowe ferie były doskonałą okazją dla dzieci do wzajemnej integracji, aktywnego i co najważniejsze, bezpiecznego spędzania wolnego czasu. I choć pogoda za oknem nie przypominała zimy i nic nie wskazywało na to, że są to ferie zimowe wszyscy bawili się doskonale. My udowodniliśmy, że siedzenie przed telewizorem lub komputerem nie jest jedyną rozrywką i jedyną atrakcją spędzania wolnego czasu w miejscu zamieszkania.

Danuta Wrotniak

Informacja dotycząca funkcjonowania „Dziennego Domu Senior+ w Stanisławce”

Wójt Gminy Sitno zachęca wszystkich mieszkańców Gminy Sitno w wieku 60+ nieaktywnych zawodowo, samodzielnych do korzystania z zajęć w Dziennym Domu „Senior+” w Stanisławce.

W placówce Dziennego Domu Senior+ w Stanisławce zaplanowano realizację następujących rodzajów zajęć i usług:

- edukacyjnych,
- kulturalno-oświatowych,
- aktywności ruchowej, sportowo-rekreacyjnych,
- terapii zajęciowej,
- aktywizujących społecznie,
- gwarantujemy jeden ciepły posiłek,

- zapewniamy transport lub można przyjeżdżać swoim pojazdem.

Zajęcia będą odbywały się w formie stałej (uczestnik korzysta codziennie ze wszystkich zajęć i usług), w formie niestałej (uczestnik korzysta z zajęć w wybrane dni tygodnia), otwartej (uczestnik korzysta z wybranych zajęć i usług).

Zapisy przyjmowane są w **Dziennym Domu Senior+ w Stanisławce 75**, tel. **84 611 11 23** lub w **Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Sitnie 73**, tel. **84 611 26 02**.

Plan dowożenia zainteresowanych osób do siedziby Senior Plus w Stanisławce

Poniedziałek:

Kierowca wyjeżdża z Sitna o godz. **8:30**

Trasa: Czołki, Kornelówka, Kolonia Sitno, Janówka, Rozdoły, Stanisławka.

Wtorek:

Kierowca wyjeżdża z Jarosławca o godz. **9:40**

Trasa: Jarosławiec, Stabrow, Sitno, Stanisławka

Planowany powrót: 15:30

Środa:

Kierowca wyjeżdża z Sitna o godz. **8:30**

Trasa: Sitno, Cześniki-Kolonia (świątlica), Horyszów Polski,

Czwartek:

Kierowca wyjeżdża z Sitna o godz. **8:30**

Trasa: Czołki, Kornelówka, Kolonia Sitno, Janówka, Rozdoły, Stanisławka.

Piątek:

Kierowca wyjeżdża z Jarosławca o **9:40**

Trasa: Jarosławiec, Stabrow, Sitno, Sitno (WOPR),



Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej



Gmina Sitno zrealizowała zadanie pt.
**Utworzenie Dziennego Domu „Senior+”
w Stanisławce, Stanisławka 75, 22-424 Sitno**

współfinansowane ze środków Programu Wieloletniego „Senior+” na lata 2015-2020,
Edycja 2018, realizowanego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Całkowity koszt zadania: 307 794,36 zł
Dofinansowanie zadania: 234 714,41 zł

Szkoła Podstawowa w Cześnikach



Babcie i Dziadkowie zajmują szczególne miejsce w serduszu małego dziecka

i są bardzo ważnymi osobami w jego życiu. Dlatego, Dzień Babci i Dziadka obchodzimy

w naszej szkole bardzo uroczystie. Dzieci z oddziału przedszkolnego, zerówki i klas I-III zaprosiły do szkoły swoje kochane babcie i dziadków. Przygotowały specjalny dla nich program artystyczny, recytowały wiersze, śpiewały piosenki i tańczyły.

W przygotowanych programach artystycznych wnuczka wyraziły swoją miłość



i wdzięczność do ukochanych osób. Mali artyści z przejściem odtwarzali swoje role, a czcigodni goście ze wzruszeniem odbierali czułe słowa, kierowane pod ich adresem. Niejednej babci i dziadkowi zakręciła się łza w oku.

Następnie wręczyły swoim ukochanym babciom i dziadkom przygotowane samodzielnie upominki i laurki z pięknymi życzeniami.

W dalszej części uroczystości niecodzienni goście zostali zaproszeni na słodki poczęstunek. Pełne radości i uśmiechu twarze zaproszonych gości pokazały nam, jak ważne są takie spotkania i wspólnie spędzony czas razem z wnukami.

To były naprawdę wyjątkowe dni, pełne radości i dumy. Mamy nadzieję, że wspólnie spędzone w naszej placówce chwile na długo pozostaną w pamięci zarówno dzieci jak i Babć oraz Dziadków. Kochanym Babciom i droгим Dziadkom jeszcze raz życzymy samych pięknych chwil w życiu i tego, aby zawsze byli dumni ze swych wnuków jak w tym dniu.

Renata Wilk



Walentynki

Dnia 6 lutego 2019 r. w Szkole Podstawowej w Czeńnikach odbyło się przedstawienie pt. „Cindirella/Kopciuszek” z okazji Walentynek. Uczniowie z klasy IV, V i VI wcielili się w role bohaterów tej znanej bajki. Do przedstawienia młodzi artyści przygotowywali się na dodatkowych zajęciach z języka angielskiego „Do you speak?” realizowanych w ramach projektu: pt. „Kreatywna szkoła – kreatywny uczeń”. Spektakl odbył się w języku angielskim, także młodzi aktorzy mieli nie lada zadanie do wykonania, aby nauczyć się scenariusza w obcym języku i zaprezentować swoje umiejętności językowe i teatralne. Deko-



racje oraz stroje zostały zaprojektowane i wykonane przez uczniów. Dodatkowo aktorzy zatańczyli taniec „Macarena” jako finał na balu królewskim, porywając tym samym publiczność do wspólnego tańca. Przedstawienie zostało nagrodzone gromkimi brawami, a to największa nagroda dla artystów. Po inscenizacji zostały rozdane uczniom i nauczycielom walentynki z poczty walentynkowej, na które wszyscy czekali z niecierpliwością. Na koniec uczniowie otrzymali świecące serduszką – odznaki.

Monika Stąsiek

„Pamięć o nich miała zagaść”



towali część historii, która odnosiła się do postaci, działań oraz tragicznego losu Żołnierzy Wyklętych. Przypomnieli jak ważna jest pamięć o tych, którzy tak heroicznie walczyli o wolną Polskę. Święto ma być wyrazem hołdu dla żołnierzy za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny. Uczciliśmy pamięć tych, którzy po 1944 roku nie zgadzali się na sowietyzację kraju i komunistyczną władzę, płacąc za swoją postawę często najwyższą cenę.

Justyna Kulpa

1 marca odbył się apel z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Szkole Podstawowej w Cześnikach. To święto państwowe upamiętniające żołnierzy antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia. Uczniowie zaprezen-



Wieści z życia Szkoły w Horyszowie Polskim

Szkoła Podstawowa w Horyszowie Polskim jest szkołą z tradycjami. Założona w powojennych czasach, przetrwała wiele trudnych momentów. W swoich murach mieściła niegdyś około 200 uczniów, choć był również czas, kiedy ta liczba zmniejszyła się prawie sześciokrotnie. Był to jeden rok, w którym poczynione zostały zmiany rzutujące na całą przyszłość szkoły.

Od wielu lat placówka w Horyszowie Polskim dorównuje poziomem (lub w niektórych kwestiach z pewnością przewyższa) inne szkoły w gminie. Wyspecjalizowana kadra pedagogiczna dokłada wszelkich starań, aby uczniowie osiągalni jak najwyższe wyniki w nauce. Dzieci są zdyscyplinowane i zmotywowane, zaś udział w licznych konkursach oraz perfekcyjnie wykonane akademie tematyczne mówią same za siebie.

Co roku, nasze uczennice biorą udział w konkursie literackim, organizowanym przez Zamojski Dom Kultury. W tym roku brały w nim udział: **Aleksandra Gdula, Kaja Greszta, Martyna Margol, Karolina Martyniuk** oraz **Joanna Karska**. Podczas finału – 2 lutego 2019 roku, wszyscy uczestnicy brali udział w warsztatach

integracyjno-literackich, na których dowiedzieli się, jak mogą doskonalić swoje „literackie pióro”. Następnie odczytano

wyniki tegorocznego konkursu, w którym wyróżnienie w kategorii: proza – zdobyła uczennica klasy VIII – **Joanna Karska**.



Kolejnym sukcesem szkoły jest udział ucznia klasy VIII – **Tomasza Blachy** w konkursie historycznym, w którym został finalistą. Jest to ogromny sukces, biorąc pod uwagę poziom trudności oraz zasięg tego konkursu. Jednak pasja, zamiłowanie do historii oraz systematyczna praca przyczyniły się do tego sukcesu.



Jak co roku w naszej gminie organizowany był konkurs strażacki, w którym udział wzięło wielu uczniów ze szkół w gminie Sitno. Nie było jednak zaskoczeniem, gdy I miejsce, po raz kolejny zajęła Magdalena Kostrubiec, uczennica VIII klasy. Również pozostałym naszym uczniom serdecznie gratulujemy!



9 lutego 2019 roku odbyła się choinka szkolna, której organizatorami była klasa VIII. Ósmoklasiści rozpoczęli zabawę od zatańczenia tradycyjnego poloneza, do którego przygotowywali się dużo wcześniej. Jednocześnie dobrze dobrane stroje „tancerzy” oraz idealnie stawiane kroki stały się przyczyną wielu wzruszeń oraz przede wszystkim – niekończących się, zasłużonych oklasków. Szczególną uwagę zwracała dekoracja sali, również w każdym detalu przygotowana przez uczniów klasy VIII.

Trzeba podkreślić, że sukcesy w naszej szkole przeplatane są uroczystościami.



8 lutego w naszej szkole odbył się Dzień Babci i Dziadka, podczas którego oddział przedszkolny oraz uczniowie klas 0 – VIII wystawiły część artystyczną. Młodsze klasy zaprezentowały przygotowane wcześniej tańce i piosenki, zaś klasy IV – VIII przedstawiły scenkę kabaretową. Po wystąpieniach, dzieci wręczyły prezenty swoim kochanym babciom i dziadkom.



Na uwagę zasługuje także sam budynek szkoły w Horyszowie Polskim. Wymieniony dach szkoły, utwardzony plac przed szkołą, kompletnie wyposażone sale lekcyjne – to jedynie niektóre elementy wskazujące, na ciągle wzrastające standardy szkoły. W ostatnim czasie zostały zakupione szafki szkolne dla uczniów. Zakup ten był możliwy dzięki funduszom przekazany przez



sołectwa. Składamy zatem serdeczne podziękowania **sołectwu w Horyszowie Polskim, sołectwu w Wólce Horyszowskiej oraz sołectwu z Nowej Kolonii**

Horyszów Polski za przekazanie łącznej sumy 8 tysięcy złotych na zakup wspomnianych już szafek szkolnych. Dzięki tym pieniądzom, każdy uczeń naszej szkoły ma

własną szafkę, w której może zostawiać swoje książki oraz pomoce, bez potrzeby noszenia ich każdego dnia w plecaku. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy!



Jakość nauczania podnoszona jest także przez projekty oraz inne działania realizowane przez szkołę. Od września 2018 roku szkoła realizuje unijny projekt pod nazwą „Kreatywna szkoła – kreatywny uczeń”, dzięki któremu dzieci mają możliwość rozwijania swoich zdolności i umiejętności, a także mają szansę na sprawdzenie siebie w wybranych dziedzinach. W ramach projektu uczniowie korzystają z dodatkowych zajęć, które prowadzone są w sposób atrakcyjny, zaś nauczyciele regularnie uczęszczają na różnorodne szkolenia, poprzez które podnoszą swoje kwalifikacje oraz poszerzają wiedzę, którą następnie mogą przekazać swoim uczniom.

Nasza placówka co roku uczestniczy w programie Powszechnej Nauki Pływa-



nia, w której udział biorą uczniowie klas I – III. Zajęcia odbywają się w semestrze jesienno-wiosennym i cieszą się dużym zainteresowaniem wśród naszych uczniów.

Należy jednak pamiętać, że szkoła to nie tylko budynek, lekcje, uroczystości, lecz również czas przeznaczony na kulturę oraz inne atrakcje, dzięki którym uczniowie mogą sprawdzić się w nowych sytuacjach i poznawać nowe miejsca. Nasi uczniowie chętnie wyjeżdżają na wycieczki, uczestniczą w wyjazdach do kina, czy teatru. Chociaż trzeba pamiętać, że priorytetem jest nauka, to każdy taki wyjazd przynosi dzieciom nowe doświadczenia

oraz zapał do dalszej nauki i kolejnych wspaniałych wyników.

Artykuł przygotowała i napisała
Beata Śniechowska



Szkoła Podstawowa im. Marii Dąbrowskiej w Jarosławcu

Zdolne literatki

5 marca 2019 r. w III Liceum Ogólnokształcącym im. C. K. Norwida w Zamościu odbyło się rozstrzygnięcie konkursu „Mała ojczyzna – ludzie i miejsca”. Z wielką przyjemnością informujemy, że dwie uczennice naszej szkoły z kl. VIII otrzymały nagrody:

- Julia Kość – I miejsce w kategorii literatura – wywiad;
- Wiktoria Skóra – I miejsce w kategorii literatura – opowiadanie.

Wiktoria Skóra zdobyła również w tym roku szkolnym 2018/2019 II miejsce w konkursie literackim nt. „Drogi do Niepodległej i Wolnej Ojczyzny”, zorganizowanym

przez Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 w Zamościu dla uczniów szkół pod-



stawowych i gimnazjów województwa lubelskiego. Uczennica napisała pracę na temat losów postaci, która swoje działania poświęciła dla ojczyzny i jej wolności. To nie pierwszy sukces naszej uczennicy. W maju ubiegłego roku szkolnego Wiktoria zdobyła także II nagrodę w konkursie literackim „Moja Mała i Wielka Ojczyzna” za opowiadanie nt. „Krótka historia pewnego skrawka białoczerwonej tkaniny”. Organizatorem ww. konkursu była Szkoła Podstawowa w Zwierzyńcu.

Wszystkie nagrodzone prace laureatki napisały pod kierunkiem nauczycielki j. polskiego, p. Joanny Szajewskiej.

Serdecznie gratulujemy uczennicom sukcesów i życzymy dalszego rozwijania pasji literackiej.

Przedszkolaki w TVP3 Lublin



Grupa „Żabki” z wychowawczynią p. M. Sagata-Noga i nauczycielką rytmiki p.

A. Bezpalko-Wasiołek byli gośćmi programu „Między Wisłą i Bugiem” emitowanym



przez TVP3 Lublin. Dzieci zostały zaproszone do udziału w programie przez p. redaktor Olę Szypulską, ekipa telewizyjna była pod wrażeniem teledysku przygotowanego przez dzieci pt. „Gdy święta są”. W trakcie programu przedszkolaki zaśpiewały dwie pastorałki. Występ na żywo był wielką promocją naszej szkoły i niesamowitą przygodą dla dzieci.

Sukces Młodych Ekologów

17 grudnia 2018 r. w Ogrodzie Zoologicznym im. Stefana Milera odbył się drugi etap Wojewódzkiego Konkursu Ekologicznego „Zwierzęta zamojskich parków krajobrazowych w naszym ZOO” zorganizowany przez Ogród Zoologiczny w Zamościu przy współpracy z Zespołem Lubelskich Parków Krajobrazowych Ośrodka Zamiejscowego Zamość i Fundacją dla Zwierząt TECTUM. Drużyna z naszej szkoły w składzie: Maja Ładnowska i Maja Nowosad z kl. V b oraz Klaudia Kucharczuk, Julia Siek i Patryk Bober z kl. VII została laureatem konkursu, zajęła II miejsce w województwie. Uczniowie wykazali się bardzo dobrą znajomością gatunków zwierząt mieszkających w zoo, znali historię ogrodu, formy ochrony przyrody oraz florę i faunę za-

mojskich parków krajobrazowych. Nasi uczniowie pokonali 13 drużyn z województwa lubelskiego. Do konkursu drużynę przygotowała p. Bożena Kietlińska.



Nagrody dla plastyków

Filip Gozdek uczeń kl. II a i Maja Rodziak uczennica kl. I b zdobyli nagrodę w konkursie plastycznym organizowanym przez S.P. nr 4 w Zamościu „Dzieje Polski w legendach”. Uczniów przygotowywały p. Małgorzata Tyszkiewicz i p. Jolanta Ilczuk.



Lena Bukała uczennica klasy II a otrzymała wyróżnienie w VII Wojewódzkim Konkursie Plastycznym „Krew ratuje życie”.

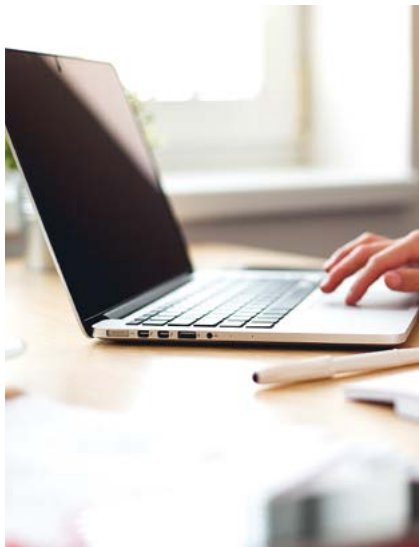


Zespół Szkół w Kornelówce

Realizacja projektów unijnych

Ostatnie dwa lata szkolne – 2017/2018 i 2018/2019 w Zespole Szkół w Kornelówce, to oprócz codziennej pracy szkół – intensywna praca nad realizacją projektów unijnych, które zwiększają kompetencje kluczowe uczniów (między innymi językowe, ICT, matematyczno-przyrodnicze), a także wyposażyły nasze cztery szkoły w sprzęt z zakresu TIK: tablice interaktywne, laptopy do pracowni komputerowych, filmy edukacyjne, projektory multimedialne, ekrany oraz pomoce dydaktyczne z przyrody, matematyki, języka angielskiego i pomoce dla ucznia o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Realizację pierwszego projektu rozpoczęliśmy w październiku 2017 roku w Szkole Podstawowej w Kornelówce i Szkole Podstawowej w Kolonii Sitno. Projekt pt. „Mali Einstein i z wielką wiedzą” dofinansowany ze środków UE, jest realizowany drugi rok szkolny. W ramach projektu prowadzone są zajęcia dodatkowe: 1. „English is fun” – zajęcia z języka angielskiego dla uczniów klas II-III i klas IV-VIII; 2. Warsztaty dla uczniów młodszych – zajęcia dla uczniów młodszych od swoich kolegów z klasy; 3. „Klik” – zajęcia komputerowe; 4. „Mały Pitagoras” – zajęcia matematyczne; 5. „Przyroda na podwórku” – zajęcia przyrodnicze; 6. „To już wiem!” – zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze. Wszystkie rodzaje zajęć prowadzone są w I i II etapie edukacyjnym. Ponadto prowadzone są zajęcia dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych – rewalidacyjno-wychowawcze i logopedyczne. W ramach projektu, nauczyciele z obu szkół odbyli 14 szkoleń, podnoszących ich kompetencje w zakresie korzystania z nowoczesnych metod, technologii i sprzętu. Realizacja projektu zakończy się w lipcu 2019 roku.

W październiku 2018 r. rozpoczęła się realizacja zajęć dodatkowych w Szkole Podstawowej w Horyszowie Polskim i Szkole Podstawowej w Cześnikach. W ramach projektu „Kreatywna szkoła – kreatywny uczeń”, dofinansowanego ze środków UE, rozpoczęły się zajęcia dla uczniów: 1. zajęcia komputerowe „ENTER”; 2. matematyczne „Łamigłówek”; 3. przyrodnicze „Świat wokół nas”; 4. dydaktyczno-wyrównawcze; 5. zajęcia z języka angielskiego „Do you speak...?” oraz zajęcia logopedyczne i rewalidacyjne. Każdy rodzaj zajęć prowa-



dzony jest raz w tygodniu, dla I i II etapu edukacyjnego. Wsparciem projektu objęci zostali również nauczyciele z obu szkół. Obecnie trwają szkolenia podnoszące ich kompetencje w zakresie korzystania z nowoczesnych metod, technologii i sprzętu. Projekt będzie realizowany również w przyszłym roku szkolnym – 2019/2020 – jego zakończenie przewidziane jest na lipiec 2020 rok.

Oba projekty realizowane w Zespole Szkół w Kornelówce, są współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Oś priorytetowa: 12 Edukacja, kwalifikacje i kompetencje. Działanie: 12.2 Kształcenie ogólne. To nie wszystkie nasze poczynania w dziedzinie projektów. W lutym 2018 roku, nauczyciele z Zespołu Szkół w Kornelówce, rozpoczęli szkolenia w zakresie programowania. I w maju 2018 roku, w klasach I-III, rozpoczęliśmy realizację projektu: „Eksperci programowania w podregionie chełmsko-zamojskim”. Podczas zajęć projektowych uczniowie, poprzez zabawę, uczyli się podstaw programowania z użyciem programów Scratch, Scratch Jr lub Baitie. Odbyły się zajęcia z użyciem maty edukacyjnej i klocków LEGO WeDo 2, które pozwalają w formie zabawy, rozwijać w uczniach kompetencje informatyczne, myślenie logiczne, zdolność do kreatywnego rozwiązywania problemów i myślenia algorytmicznego. Niektóre z zajęć prowadzone były online, co dla uczniów jest nowością. W zajęciach uczestniczył trener programowania, wspierając na-

uczycieli. W ramach projektu, 9 czerwca 2018 r. przeprowadzone zostały zajęcia w Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie. Projekt był kontynuowany w bieżącym roku szkolnym (2018/2019) i zakończył się w grudniu 2018 roku.

W Zespole Szkół w Kornelówce realizowany był również projekt inwestycyjny „Rozwój infrastruktury szkolnej w Horyszowie Polskim i Cześnikach”, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020, Osi Priorytetowej 13 INFRASTRUKTURA SPOŁECZNA. Projekt realizowany był w roku szkolnym 2018/2019, przez Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Gminy Sitno i Okolic C.L. Dotyczył zakupu komputerów przenośnych wraz z oprogramowaniem i tablic multimedialnych oraz wykonania prac remontowo-budowlanych wraz z zakupem niezbędnych materiałów potrzebnych do przeprowadzenia modernizacji w budynkach dotyczących Szkoły Podstawowej w Horyszowie Polskim oraz Szkoły Podstawowej w Cześnikach.

Co nam daje realizacja projektów unijnych, oprócz ogromnego nakładu pracy i czasu osób w nie zaangażowanych? Przede wszystkim uczniowie, wszak oni w tym są najważniejsi: uczestniczą w zajęciach pozalekcyjnych z wykorzystaniem nowoczesnego sprzętu i nowych technologii ICT, utrwalają i poszerzają wiedzę w zakresie przedmiotów matematyczno-przyrodniczych i językowych, rozwijają zainteresowania, a często dzięki tym zajęciom, odkrywają swoje mocne strony, nabywają kompetencji kluczowych, właściwych podstaw i umiejętności, niezbędnych na rynku pracy poprzez realizację wsparcia dostosowanego do indywidualnych potrzeb.

Korzyści dla szkoły: wyposażenie w nowoczesny sprzęt i technologie ICT – przenośne komputery do sal komputerowych, tablice interaktywne w klasach, projektory i ekrany, pomoce dydaktyczne do nauki programowania, programy komputerowe do prowadzenia zajęć edukacyjnych, pomoce dydaktyczne z zakresu matematyki, przyrody i języka angielskiego, pomoce dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych, podniesienie kompetencji nauczycieli kształcenia ogólnego w zakresie korzystania z nowoczesnych technologii i sprzętu.

Projekty realizowane w Zespole Szkół w Kornelówce, stwarzają warunki umożliwiające efektywne prowadzenie działań edukacyjnych i podniesienie jakości oferty edukacyjnej szkół.

Dzień Babci i Dzień Dziadka w Szkole Podstawowej w Sitnie



Mimo, że styczeń jest zimowym miesiącem, pełnym chłodnych dni, są takie dwa dni, jedyne dwa dni w roku, kiedy każdemu robi się cieplej na sercu, bo przecież jest to święto naszych kochanych Babć i Dziadków. W naszej szkole zapraszanie Najbliższych na uroczystość z okazji ich święta jest tradycją na stałe wpisaną w repertuar uroczystości szkolnych. To dzień pełen uśmiechów, wzruszeń i radości.

Dnia 24 stycznia o godzinie 10.15 odbyła się ta wspaniała akademii. Na wstępie Pani Dyrektor ciepłymi słowami przywitała wszystkich gości. W pięknej scenerii dzieci przedstawiły program artystyczny. W większości były to wzruszające wiersze i piosenki okolicznościowe, związane tematycznie z tymże świętem.

W trakcie uroczystości Babcie i Dziadkowie mogli podziwiać swoje pociechy



w różnych formach artystycznych. Mali artyści z przejęciem odtwarzali swoje role, a czcigodni goście ze wzruszeniem odbierali czułe słowa, kierowane pod ich adresem. Następnie dzieci obdarowały swoich ukochanych dziadków, wykonanymi własnoręcznie, upominkami.

Frekwencja jak co roku dopisała. Rodzice naszych pociech przygotowali również dla nich poczęstunek w postaci ciasta, kawy, herbaty.

Spotkanie upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze. Dzieci, poprzez wiersz, piosenkę i taniec z dziadkami mogły wyra-

zić kochanym Babciom i Dziadkom, swoje uczucia oraz podziękować za trud włożony w ich wychowanie.

Beata Jackowska



Zespół Szkół w Sitnie

Dnia 11 stycznia br. w Skierbieszowie odbył się etap parkowy (powiatowy) Ogólnopolskiego Konkursu „Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski”.

Do konkursu przystąpiły reprezentacje szkół z trzech gmin: Skierbieszowa, Sitna i Grabowca. Zadaniem uczniów było napisanie testu.

Drużyna ze Szkoły Podstawowej w Sitnie zakwalifikowała się do etapu wojewódzkiego Konkursu „Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski”, który odbył się 22 marca br. na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie. Po podliczeniu wszystkich protokołów okazało się, że drużyna znalazła się w grupie 4 drużyn województwa z największą liczbą punktów (spośród tych drużyn, które na etapach parkowych uzyskiwały drugą co do ilości liczbę punktów).

Uczniowie musieli wykazać się wiedzą nie tylko na temat parków krajobrazo-

wych swojego regionu, ale również szerokim zakresem wiedzy z biologii, ekologii, ochrony środowiska i geografii.

Zespół uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Wandy Popławskiej w Sitnie w skła-

dzie: **Justyna Gil, Natalia Naklicka, Paulina Gil, Dominik Bernat**, przygotowała do konkursu **Pani Barbara Ostapińska**.

Zespół ds. promocji



Tenis stołowy – dyscyplina sportowa na każdą pogodę



W dniu 05 marca 2019 r. w Szkole Podstawowej w Sitnie rozegrano Gminny Turniej Tenisa Stołowego dla uczniów Szkół Podstawowych i Gimnazjum. W rywalizacji uczestniczyli zawodnicy ze Szkół Podstawowych: w Kolonii Sitno, Jarosławcu i Sitnie oraz Gimnazjów: w Jarosławcu i Sitnie.

W sześciu kategoriach rywalizowało 82 zawodników.

Wyniki:

Dziewczeta kl. IV i młodsze

1. **Kostrubiec Hanna – SP Sitno**
2. **Niścior Wiktoria – SP Sitno**

Chłopcy kl. IV i młodszy

1. **Zwolak Bartłomiej – SP Jarosławiec**
2. **Pikuta Damian – SP Sitno**
3. **Dadia Kacper – SP Sitno**

Dziewczeta kl. V – VI

1. **Kuter Zuzanna – SP Jarosławiec**
2. **Ostrowska Aleksandra – SP Kolonia Sitno**
3. **Jasiewicz Aleksandra – SP Jarosławiec**

Chłopcy kl. V – VI

1. **Marczuk Jakub – SP Kolonia Sitno**
2. **Borowiec Michał – SP Kolonia Sitno**
3. **Gromek Szymon – SP Jarosławiec**

Dziewczeta kl. VII – VIII – i III Gimnazjum

1. **Łepak Paulina – SP Kolonia Sitno**

2. **Sztafij Natalia – Gim. Sitno**
3. **Stanuch Martyna – Gim. Sitno**

Chłopcy kl. VII – VIII i III Gimnazjum

1. **Dąbkowski Łukasz – SP Sitno**
2. **Szurma Paweł – SP Kolonia Sitno**
3. **Brud Jakub – Gim Sitno**

Gratulacje dla Zawodniczek i Zawodników oraz podziękowania dla Trenerów.

Zespół ds. promocji szkoły.



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Sitnie utrwalili świadectwa historyczne mieszkańców Gminy Sitno z czasów wysiedlenia

W ramach projektu „Szlakiem łez”, zrealizowanego przez uczniów i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej im. Wandy Popławskiej w Sitnie, zostały zarejestrowane wywiady ze świadkami wysiedlenia mieszkańców Sitna w 1942 roku. Projekt „Szlakiem łez” uzyskał dofinansowanie Fundacji BGK im. J. K. Steczkowskiego w Konkursie grantowym „Na 100 Niepodległą”. Poniżej zamieszczamy kolejne zapisane rozmowy z mieszkankami Gminy Sitno.

Wywiad z panią Eugenią Ziemińską – świadkiem wysiedlenia mieszkańców Sitna w grudniu 1942 roku.

Uczennice: Dzień Dobry. Nazywam się Paulina Gil. A ja Maja Monastyrska
p. Eugenia Ziemińska: – Dzień dobry.

U: Jesteśmy uczennicami klasy ósmej i chcielibyśmy porozmawiać z Panią



na temat czasów Drugiej Wojny Światowej. Dla nas są one bardzo odległe, a wszelkie informacje, jakie posiadamy, pochodzą z podręcznika do historii. Dlatego zależy nam, aby poznać relacje naocznych świadków, osób które przeżyły koszmar wojny, wysiedleń, żyjących mieszkańców naszej Gminy.

U.: Prosimy, aby się Pani przedstawiła.

E.Z.: Nazywam się Ziemińska Eugenia, z domu Szpyra.

U.: Pani Eugenio, proszę nam opowiedzieć, co pamięta Pani z czasów wysiedlenia.

E.Z.: Już mało pamiętam, ale co pamiętam, to powiem. Ludzie dużo wcześniej



Rodzina p. Ziemińskiej

mówili, że będą wysiedlenia, ale myśleliśmy, że może nas ominie. Pamiętam, że Niemcy pojawili się we wsi wcześniej rano. Powypędzali nas z domów na plac koło gminy. Od razu dokonywali selekcji, jednych brali na bok – to ci, którzy mieli pracować u niemieckich osadników, a drugich, tych którzy mieli być wysiedleni, za siatkę obok gminy. Moja rodzina trafiła za siatkę. Wywieźli nas do Zamościa, do obozu przejściowego. Na miejscu stanęliśmy przed komisją obozową, która rozdzielała dzieci od matek. Moja mama i starsza siostra trafiły do grupy tych, którzy mieli być zabrani na roboty do Niemiec. A ja zostałam z innymi dziećmi w obozie.

U.: Jak dużo dzieci przebywało wraz z Panią w obozie? Jak się zachowywaliście, co robiliście? Jak traktowali Was Niemcy?

E.Z.: Na początku było nas mało, później przybywało coraz więcej. Pamiętam, jak pewnego razu, podczas oddzielania dzieci od matek, jedno dziecko zaczęło płakać. Wtedy podszedł Niemiec popchnął je z dużą siłą i to dziecko poleciało daleko. Każdy bał się odezwać. Dziecko nie wiedziało, co się dzieje. Ja miałam wtedy 10 lat i też się nie odzywałam. Tak było bezpiecznie. Strasznie się baliśmy. Był taki jeden Niemiec „Ne”. Okrutny. Bił nahajem.

U.: Co może Pani powiedzieć na temat warunków panujących w obozie?

E.Z.: Warunki były tragiczne, na samo

wspomnienie odczuwam strach. Było bardzo zimno. W takiej temperaturze ciężko było zasnąć. Na dodatek pojawiły się wszy, które gryzły niemiłosiernie i człowiek, zamiast spać, pół nocy musiał się drapać. O jakichkolwiek warunkach sanitarnych trudno mówić. Do ubikacji, które miały postać wykopanych w ziemi dołków, było daleko. A z powodu zimna chodziło się do nich często. O bieżącej wodzie, można było tylko pomarzyć. Na śniadanie dostawaliśmy kawę i pół bochenka chleba do podziału na osiem osób. Na obiad była zupa z przemarzniętej brukwi. Na wieczór otrzymywaliśmy jeszcze kawę do popicia, nie wiem po czym. Lepiej mieli ci, którzy mieli być wywiezieni do Niemiec. Dawano w nim nieco lepiej jeść i warunki mieli lepsze.

U.: Jak długo była Pani w obozie? Dokąd was stamtąd zabrano?

E.Z.: Nie wiem, jak długo, nie miałam zegarka ani kalendarza. Po pewnym czasie wywieźli nas do Siedlec, do Czerwonego Krzyża. Tam zaopiekowali się nami księża oraz miejscowa ludność. Ja trafiłam do państwa Mleczków. Byli to starsi ludzie, mieli córkę, ale wyszła za mąż i wyjechała do Mińska Mazowieckiego. Miałam szczęście. Dzięki wsparciu innych odszukałam mamę, która jeszcze podczas pobytu w obozie w Zamościu zachorowała na tyfus i ostatecznie nie została wywieziona na roboty. Gdy jej stan zdrowia nieco się poprawił, trafiła do Łosic, a stamtąd do Sie-

dlec. Wiedziała, że tam wywieziono dzieci z obozu w Zamościu. Pracowała u jednego z państwa jako gosposia. Dostałyśmy mały pokój i zamieszkałyśmy razem. Po kilku dniach mamę zatrudniła inna pani, pani Lichtańska.

U.: Jak wspomina Pani pobyt u pani Lichtańskiej?

E.Z.: Byłyśmy u niej przez ponad trzy lata, prawie do końca wojny. W tym czasie dołączyła do nas też moja siostra. Pomagałam jej przy gotowaniu, przy obieraniu ziemniaków, myciu naczyń, sprzątanu. Co mogłam, to robiłam i pani Lichtańska była bardzo zadowolona. Na początku, gdy do niej przyszedłam z mamą, to ona powiedziała: „Co ty mi dziecko możesz pomóc?”. Po jakimś czasie zawołała mamę i powiedziała, żeby mama jej mnie oddała. Była starą panną. Powiedziała, że będzie mnie uczyć. Ale jak matka może oddać swoje dziecko? Mama odmówiła.

U.: Co zrobiliście po wyzwoleniu?

E.Z.: Po wojnie wróciliśmy do domu, do Sitna. Nasz dom był rozebrany, spalony. Nie wiemy, co się działo, ponieważ nas tu nie było. Zamieszkałyśmy w „poniemieckim” domu. Później była tzw. komasacja. Wcześniej mieszkaliśmy przy samej szosie, ale dali nam inną działkę. No i tu pobudowaliśmy dom. Później wyszłam za mąż i wraz z mężem zajęliśmy się prowadzeniem gospodarstwa.

U.: Pani Eugenio, mamy do Pani jeszcze kilka pytań. Jakie wydarzenie było dla Pani najtragiczniejsze podczas wysiedleń?

E.Z.: Najtragiczniejsze było rozdzielenie z mamą. Mam jedną mamę, a tu mnie od niej zabierają. I zostaję nie wiem z czym, nie wiem dokąd mnie zabierają? Nie wiadomo co i jak.

U.: Taka niepewność, co będzie dalej...

E.Z.: Przyszedł Niemiec z nahajem i mały człowiek się bał, kulił i siedział cicho.

U.: Pamięta Pani pociąg, w którym Was przewożono?

E.Z.: Pamiętam. Był cały zamarznięty. Panował w nim przenikliwy ziąb. Pamiętam zimno. Lód na oknach. Strasznie się zmarzliśmy. Razem z nami jechały dzieci, które były chore. Chciało im się ciągle pić. Miały gorączkę. Ale picia nie było. Skąd? Dzieci liżały więc zamarzniętą szybę.

U.: Czy ma Pani żal do Niemców?

E.Z.: Bardzo, ja nawet nie mogę słuchać

ich mowy. Nie potrafię. Gdy Polacy jadą do Niemiec, do pracy, to mnie się coś robi. Jak oni mogą?

U: Czy są jakieś wydarzenia, które wspomina Pani dobrze?

E.Z.: Na początku, gdy byłam u tej panienci to było mi dobrze. A później, już jako pomoc domowa musiałam myć naczynia i sprzątać. Byłam młoda, ale musiałam pracować.

U.: Miałła Pani wtedy zaledwie 10 lat.

E.Z.: Tak. 10 lat. U pani Lichtenhańskiej mieszkali na stacji uczniowie i trzeba było dla nich gotować. Było ich siedmiu, a oprócz tego cztery osoby przychodziły się stołować. Było dużo roboty.

U.: To była ciężka praca, nawet dla dorosłej osoby. Proszę sobie przypomnieć. Trzy lata była Pani w Siedlcach. Jak doszło do tego, że zdecydowaliście się wrócić?

E.Z.: Mama wcześniej chciała jechać do domu, jeszcze jak pracowała u państwa, ale pan mówił: „Gospośiu, po co gospośia pojedzie? Co będzie tam robić?”. Siostra wróciła wcześniej, jesienią a my wiosną. Powiadomiła, że domu nie ma, niczego nie ma. Ale trzeba było jakoś żyć. Było ciężko, bardzo ciężko. Ten, kto tego nie przeżył, nie zdaje sobie sprawy, jak to jest. Wracasz i nie ma nic, nie ma tych, których znałeś. Byli i nagle zniknęli.

U.: Gdy wróciła już Pani tutaj, czym się Pani zajmowała? Chodziła Pani do szkoły?

E.Z.: Nie chodziłam do szkoły, nie było takiej możliwości. Chodziłam z mamą do roboty, do pałacu, żeby zarobić parę złotych. Plewiłam, pracowałam w ogrodzie. Tam mieściła się szkoła rolnicza prowadzona przez Wandę Popławską.

E. Sagucka: Czyli Pani знала Wandę Popławską?

E.Z.: Oczywiście! Ona chciała mnie przyjąć do roboty.

E. Sagucka: To może być okazja na osobny wywiad, bo akurat nasza szkoła nosi imię Wandy Popławskiej. Może znajdzie Pani czas, żeby o tym opowiedzieć?

E.Z.: Opowiem.

U.: Bardzo dziękujemy, że opowiedziała nam Pani swoją wojenną historię

E.Z.: Ślicznie dziękuję.

Sitno, 11 października 2018 roku.

Rozmowę prowadziły uczennice Zespołu Szkół w Sitnie:

Maja Monastyrska, Paulina Gil

Przygotowanie wywiadu: Katarzyna Barwińska

Zapis: ks. Grzegorz Bartko

Korekta: Dorota Pomian

Edycja zdjęć: Joanna Pakuła

„Wszystkiego nie da się opowiedzieć, bo obraz się rozmywa, tyle lat minęło...”

– podkreśla wysiedlona z Sitna, Pani Helena Mnich.

Uczennice: Dzień dobry. Nazywamy się: Paulina Gil, Maja Monastyrska, Sandra Jackowska.

p. Helena Mnich: Bardzo mi miło. Dzień dobry.

U.: Prosimy, aby Pani się przedstawiła.

H. M.: Nazywam się Mnich Helena, mieszkam w Kolonii Sitno.

U.: Jak nazywała się Pani podczas wysiedleń?

H. M.: Wieczera Helena, moje nazwisko rodzinne.

U.: Chciałybyśmy porozmawiać z Panią na temat wysiedlenia podczas II Wojny Światowej. Prosimy, aby Pani opowiedziała o tych czasach.

H. M.: Pod koniec 42 roku wsie dookoła Sitna były już wysiedlone – Skierbieszów, Udrycze. Dziewczyny, chłopcy, ludzie młodszy, którzy nie mieli dzieci, uciekali do Rozdół. Pamiętam, wieczorem wystarczyło popatrzeć na pola, jak ludzie miedzami uciekali do Rozdół, do Stanisławki. Tam między lasami. Niemcy bali się partyzantów. Tam nie wysiedlali z tych wsi. Przenościli tam i rano wracali. I tak całą jesień. Mama mówiła do ojca, że może my byśmy uciekali na noc, bo przeważnie tak nad ra-

nem wpadali hitlerowcy wysiedlać ludzi. Później byśmy wrócili, gdzieś o dziesiątej, by obrządzić inwentarz. Ale ojciec mówił: „Gdzie z dziećmi będziemy się tak tułać, nigdzie nie pójdę. Niech, co chce będzie”. Tuż przed świętami Hitlerowcy otoczyli Sitno. Do każdego domu rozbiegli się hitlerowcy wypędzać ludzi. Pamiętam, bardzo rano przyszedł hitlerowiec uzbrojony po zęby i powiedział „komm” – wychodzić. Mama więc szybko na migi pokazała, że chce dzieci ubrać, bo są boso. Pozwolił. I mama ubrała buciki, paltka nałożyła, wzięła pierzynę na plecy. Ojciec wziął do koszyka to mleka, a to cukru trochę. Wyszliśmy. Hitlerowiec gnał nas. Siostra miała cztery latka, mama ją prowadziła za rękę. Ojciec niósł jakieś rzeczy i koszyk. I tak szliśmy pod gminę. Tam już było bardzo dużo ludzi, spędzonych z całej wsi. Hitlerowska komisja siedziała na krześle i segregowała. Ludzie podchodzili rodzinami. Jednych od razu za druty, inne rodziny za robotników, bo tutaj nasłali takich z Besarabii, zniemczonych na nasze gospodarstwa. Nazywali ich czarnymi, bo chodzili w czarnych płaszczach i oni obejmowali gospodarstwa. Później jak już dzieci osobno, kaleki, starców, a młodych mężczyzn od razu oddzielili na roboty do Niemiec. I tak na furmanki i powieźli nas za druty do Zamościa. Pamiętam, jechaliśmy ulicą Powiatową. To cały konwój tych furmanek był. Ludzie wychodzili patrzeć. I tak machali do ojca, żeby skakał w ten tłum, że może jak tak skoczyć to się uratuje. Ale prawie na



Helena Mnich. Zdjęcie z lat 60. ub. wieku

każdym wozie jechał hitlerowiec z karabinem, to bał się skakać.

U: Gdzie wszyscy zostali zawiezieni?

H. M.: Pojechaliśmy za druty, tam było dużo baraków, takich lagrów z cienkich desek zbudowanych. Bardzo dużo ludzi już tam było, tak że nie było gdzie usiąść, położyć się. Każdy siedział na swoim tłumoczku, bo zabrał z domu jakieś ubranie.

U: Jakie warunki były w barakach?

H. M.: Z początku jeszcze było sucho, ale później, po kilku dniach, zaczęło się lać ze ścian takimi strumykami. Sufit był



cały w kropkach, które spływały na ludzi, na ich tłumoczki. Podłoga zamieniała się w błoto. I tak ludzie siedzieli w tym błocie. Dookoła były druty, to podwójne ściany były. Najpierw była taka wysoka ściana z drutów, później kłęby drutu kolczastego, a później druga ściana z drutów. A na zewnątrz chodził strażnik, Ukrainiec prawdopodobnie bo z drugim rozmawiał i ukraińską, ruską mowę było słychać. I oni pilnowali na zewnątrz, żeby tam nikt nie mógł uciec. Rano przywozili zupę z brukwi w takim kotle. Kto miał jakiś kubek czy miseczkę, to mu tam tej zupy z brukwi naleli, a jak kto nie miał, to nie jadł. Taka dziewczyna, tak ze 14 lat, to nic nie miała – tyle co na sobie, no i 2 dni nic nie jadła. Zdjęła pantofel i w pantofel kazała sobie tej zupy nalać, no i z pantofla zjadła, bo przecież z głodu trzeba byłoby zginąć. Tam nie było łazienek, tylko trzeba było na zewnątrz wyjść i tam była wykopana taka duża jama, deska położona i ta deska oślizła, bo mróz był prawie 30 stopni. Dziecko jakieś wpadło do tej jamy, ubrudziło odchodami. Wyciągnęli to dziecko, przyprowadzili do lagrów, wycierali czym mogli, papierami. Ale to był straszny fetor, że ja dużo lat pamiętałam ten smród. Byliśmy tam 6 tygodni bez wody. 6 tygodni nie myliśmy ani twarzy, ani rąk. Włosów nie czesaliśmy, bo nie mieliśmy grzebienia, nie wzięliśmy z domu. To dziadzio z deseczki wystrugał taki grzebień i próbowaliśmy się czesać. Ludzie z Zamościa pomagali, dużo pomagali, bo by te dzieci nie przetrwały. Przerzucali chleb. Poprosili tego strażnika, czy można przerzucić chleb, to strażnik jak był takim dobrym człowiekiem, to pozwolił, a jak nie, to nie pozwolił. Jakaś

kuzynka przyniosła chleba i wywołali mamę. Chciała przerzucić chleb i pokazała strażnikowi, że ma tutaj chleb i nie pozwolił. A inny odwrócił się specjalnie, że niby nie widzi i ludzie przerzucali. Sznupek przyczepili do chleba i puszczali, że to przeleciało przez te druty. Ludzie zamojscy starali się nam pomagać trochę, bo byśmy nie przeżyli o tej zupie z brukwi. Dzieci dostawały biegunki – 48 godzin i nie było dziecka. Umierały dzieci. I pamiętam, co rano przyjeżdżały wozy pod lagry i wynosili trupy – dzieci, starców i tak kładli jednego trupa na drugiego. A te wozy były wykropione wapnem, pamiętam białe takie były. I tak te trupy wynosili każdego ranka, po nocy wynosili nieboszczyków. A gdzie wieźli? – to do tej pory nie wiem. Pamiętam trzy koleżanki, bo już chodziłam do szkoły, 7 lat miałam, to już miałam koleżanki. Trzy dziewczynki umarły, jedna jednego dnia, druga na drugi dzień, trzecia na trzeci. Po kolei tak, trzy dziewczynki zmarły i kolega z Sitna, Schab też zmarł. A takie mrozy były okropne, że ludzie nie dość, że odczuwali głód, to i zimno. A nam nie wolno było wyjść z baraku do drugiego, bo były prze-grodzone drutami. Jakby dziecko wyszło do drugiego baraku, to chodził tam taki „Ne” gestapowiec z psem i by zaraz poszczuł i zagryzłby ten pies dziecko. Tak że nie wolno było, mama nie pozwalała.

U.: Czy w obozie przejściowym w Zamościu razem byli wszyscy wysiedleni z Sitna?

H. M.: Tak, razem. I z Sitna ludzie tak blisko razem siedzieli na tłumoczkach. Pamiętam, Bajerową z Sitna, Schabową, te kobiety. Jednego syn zmarł na zapalenie płuc w lagrach.

U: Czy Pani była z mamą cały czas, nie rozdzielili was?

H. M.: Nie rozdzielili. Tak, z mamą byliśmy cały czas i dziadkowie byli z nami. No tam byliśmy 6 tygodni, w tych lagrach. Później podstawiali furmanki i wywozili na stację do pociągu. Ale te dzieci były tak obdarte, tak brudne, tak sponiewierane, że ślaniały się na nogach, bo wygłodzone bardzo. Wieźli nas chyba 2 dni do Siedlec.

U: Czy wiedzieliście dokąd jedziecie, czy powiedzieli wam?

H. M.: Nie, nie powiedzieli. Babcia wyglądała (bo to bydlęcymi wagonami nas wieźli) wyglądała szparami którą jedziemy czy do Treblinki, czy na Majdanek, czy do Oświęcimia. Chciała się dowiedzieć, w którą stronę jedziemy. Nie wiedzieliśmy. Tak byli ściśnięci ci ludzie, że nie można było nawet usiąść na podłodze. Słabo mi się zrobiło, pamiętam, to mama chciała drzwi uchylić żeby powietrza, to Niemiec zaraz karabin do środka do wagonu wkładał i mówił, że szlag nas trafi, jeśli będziemy otwierać. Tak jechaliśmy i przywieźli nas do Siedlec, do jakiegoś takiego pomieszczenia, gdzie Żydów wcześniej wymordowali. Wcześniej biskup w katedrze ogłosił, że przyjadą dzieci z Zamojszczyzny, z lagrów, żeby im pomóc. Ludzie z Siedlec złcieli się i rozchwytywali te dzieci. Ja trafiłam do nauczycielki, siostra do adwokata, a ta najmłodsza do polskiego policjanta. Każdy osobno, bo nikogo nie było stać, żeby wziąć rodzeństwo, wiadomo wojna – ciężko było. A z pociągu powyrzucali na mróz 24 trupy. Nie wiem ile było dzieci, starców. Potem taki pogrzeb urządzili, że całe miasto się zeszło, tak jakby manifestacja i tak chowali te trumny, ale chociaż na cmentarzu, bo w lagrach to bezpośrednio gdzieś do rowu. Naszych dziadków nikt nie zabrał, bo to starsi ludzie byli. Mamie było szkoda, że ci dziadkowie tam siedzą i pozbierała dzieci i pojechaliśmy na wieś do Kownacisk. Na wsi tam taką kłitkę małą nam dali, że tylko łóżeczko się zmieściło i stół. Wszyscy spaliliśmy na jednym łóżku i pod jedną pierzyną. Byliśmy tam 2 lata. Pamiętam, wyszłam w pole i kwitło zboże i tak pomyślałam: „Kiedy my pojedziemy do domu? Zboże kwitło już drugi raz”. Front przeszedł i piechotą wróciliśmy z Siedlec.

Mama pozbierała dzieci, każdemu dała paltko, żeby niosło i tak wróciliśmy piechotą do domu. Do pustego domu wróciliśmy. Całą drogę pieszo.

U.: Pani miała dokładnie 7 lat, dobrze pamiętam? I Pani jako dziecko myśla-

**ła, że już zawsze będzie tam w Siedl-
cach, czy obiecywano Pani, że wróci do
domu?**

H. M.: No nie wiem, myślałam żebyśmy wrócili do domu. Chociaż mi tam było u tej nauczycielki niezłe, bo starała się, jak najbardziej się starała i do szkoły nawet trochę chodziłam. Ale jak mama wywiozła nas tam na wieś to było gorzej, dużo gorzej.

U.: Ale mama chciała żebyście byli wszyscy razem.

H. M.: Tak, żebyśmy razem byli.

U.: Czy pamięta Pani ile czasu to trwało?

H. M.: No kilka dni. Nocowaliśmy gdzieś, w stodołach, czasem ktoś nas zaprosił do mieszkania. Ktoś podwioził czasem rowem siostrę, tą najmłodszą. Pewien pan powiedział: „Ja podwiozę, niech pani pozwoli, to dziecko tam będzie czekało, ja tam przy szosie mieszkam”. Później mama, aż płakała „dałam dziecko, a jak tam nie będzie czekać, a jak nie odda dziecka?” Ale czekała. Nakarmiła ją i czekała. Przyszliśmy do pustego domu. Niczego nie było, wszystko rozkradli. I trzeba było od łyżki, od miski się dorabiać.

U.: Co stało się z Pani ojcem?

H. M.: Ojciec był wywieziony na przymusowe roboty. Ojciec długo nie był w lagrach. Nie wiem ile był, może tydzień, nie pamiętam. Zaraz ich wywieźli do Niemiec na roboty przymusowe. Tam pracował przy jakiejś taśmie w fabryce przez 2 lata. Pisał listy.

U.: Jakie wydarzenie było dla Pani najtragiczniejsze?

H. M.: (po chwili milczenia) Po prostu cały czas, to wszystko było tragiczne. Tam w lagrach patrzyliśmy na umierających ludzi i na te furmanki rano, które trupy wywoziły. Baliśmy się tego „Ne”. Dzieci nazywały tak hitlerowca groźnego, niejednego zabił, nawet szczuł dzieci psem. Krzyczał strasznie. Jeszcze w uszach mam, słyszę te krzyki straszne. W wigilię wpadł i powiedział: „Jak nie umyjecie tej podłogi, to szlag was trafi”. A czym mieliśmy myć, jak wody nie było ani kropli. A kawę jeszcze dawali, kubek kawy na dzień. To kobiety pokropiły tę podłogę kawą, troszkę odmokła podłoga z tego błota i tak nożami skrobały kobiety podłogę. A jak było skrobać, myć jak wszędzie te tłumoczek i ludzie siedzieli? Nikt się nie zapytał, nie śmiało się zapytać czym myć tę podłogę. Straszne były to czasy. Pamiętam jak wpadał ten „Ne” i wieczorem na przykład jak dzieci siedziały jeszcze, jeszcze nie położyły się na tej podłodze śnie-

gowej „Jeszcze nie śpicie?” – Z nahałem chodził – „Ja wam zaraz kołysankę zanucę do wiecznego snu” i tak szedł i tak wymachiwał nad głowami dorosłych i dzieci.

U.: Czy ma Pani żal do Niemców?

H. M.: Nie myślę o tym czy mam żal. No nie wiem, takie były czasy.

U.: Pogodziła się Pani z tym?

H. M.: No nie wiem, do kogo mam mieć żal? Żeby to był jeden konkretny. Do całego państwa niemieckiego czy do tych wszystkich hitlerowców, no nie wiem. Ale jakoś dane nam było przeżyć i przeżyliśmy.

U.: A czy zdarzało się że wśród nich byli też dobrzy ludzie. Mówiła Pani, że się odwracali, pozwalali pomagać w czasie pobytu państwa w obozie przejściowym w Zamościu.

H. M.: To znaczy z tych strażników, którzy na zewnątrz pilnowali, no to czasem trafił się dobry człowiek i udał że nie widzi, poszedł w drugą stronę, bo chodzili cały czas, choć mrozy były duże, to chodzili. Wtedy można było przerzucić paczkę z żywnością.

U.: Jak wyglądało Sitno po Pani powrocie?

H. M.: Niektóre domy były rozebrane, bo te Niemcy, Basaraby ich nazywali, ci czarni budowali takie obory duże, tak chcieli gospodarzyć tutaj na dłuższy czas. I domy rozbierali niektóre i stawiali długie obory, że tam będą hodować dużo. Niektóre domy spalone były, niektóre rozebrane, ale dużo domów utrzymało się.

U.: Czy ma Pani w pamięci wydarzenia, które wspomina Pani szczególnie?

H. M.: Mam. Jeszcze przed wysiedleniem to tak Niemcy często wpadali do Sitna, nie było spokoju. Przyjechali raz do Sitna, bo uciekli z niewoli jakieś Ruskie, a w Sitnie było dużo Ukraińców. I ci Ruscy uciekli z niewoli, żołnierze, i tam do tych Ukraińców utrzymywali się, utrzymywali ich jakiś czas żeby dalej mogli uciekać. Przyjechali do Sitna Niemcy i całą wieś zegnali pod gminę. I dowiedzieli się, ktoś powiedział, że tu się utrzymują w Sitnie ci uciekinierzy. I pamiętam, wyszedł hitlerowiec i powiedział „5 minut do namyślenia, bo wystrzelamy wszystkich jak się nie przyznają kto to utrzymuje”. Wyszedł sołtys i wyczytał trzech, dwóch mężczyzn i jedną kobietę, że utrzymywali tych z niewoli. Podpalili ich domy, a ich na rowie wystrzelali. I wtedy taki strach był jak powiedział, że 5 minut do namyślenia, ludzie kładli się na ziemię i piszczeli tak ze strachu, że już wystrzelają wszystkich. No ale ten sołtys wyszedł

i powiedział, wydał ich, bo by wszystkich wystrzelali. I później sołtysa zastrzelili, że ich wydał.

U.: To Polacy go zabili?

H. M.: Nie, nie Polacy, to Ukraińcy zastrzelili. Bo sołtys też był Ukrainiec. W Sitnie było dużo Ukraińców. Drugi raz pamiętam, przyjechali hitlerowcy i ludzi zegnali tam pod młyn. I tam rodzinami podchodzić kazali i pytali czy mają jakąś broń „może broń macie, jakieś takie wojskowe rzeczy, może coś”, każdego tak pytali. Pamiętam, siostra miała 10 lat, płakała, nie chciała, bo ją chcieli osobno przepytwać czy ma broń, ona płakała, nie chciała. Z tymi dziećmi razem mama podchodziła i powiedziała, że nic nie mamy, nie mamy żadnych wojskowych rzeczy. I każdy tak odpowiadał, a wujek się przyznał, że ma kulki. Poszedł hitlerowiec z nim, przyniósł czapkę tych kul i na kupkę rzucił. Wszystko tak rzucali, co tam mieli, jakieś bagnety, jakieś wojskowe rzeczy, to na kupkę rzucali. I wujek tak szybko rzucił, że nie zauważył hitlerowca, bo byli go zastrzelili. A mój tatuś schował się w stodole, nie chciał tam iść, bał się że może zabiją, schował się do stodoły w słomę. Wygrzebał dużo słomy, wszedł, nakrył się, tak przy ścianie i tak siedział. Gdy przyszedł hitlerowiec, to kłut bagnetem po tej słomie. I mówi ojciec, że jakby popadł, to by go tam rozkrwawił. Tak szukał. Akurat tata miał szczęście, że go nie popadł.

U.: Czy są jakieś wydarzenia, które wspomina pani dobrze?

H. M.: W tym czasie wojennym? No nie ma takich. Ja nie mam nic takiego, co bym dobrze wspominała. Chyba tylko pamiętam jak pani nauczycielka wzięła mnie do swojego domu, umyła, uczesała, położyła w czyste łóżeczko, tylko to.

U.: Bardzo dziękujemy za spotkanie i lekcję historii. Życzymy Pani dużo zdrowia, spokojnego życia rodzinnego i wsparcia najbliższych.

H. M.: Dziękuję.

Sitno, 12 października 2018 r.

Rozmowę przeprowadziły uczennice Zespołu Szkół w Sitnie:

Paulina Gil, Maja Monastyrzka i Sandra Jackowska

Zapis rozmowy: Ewa Małek, Tomasz Małek

Przygotowanie wywiadu i korekta: Katarzyna Barwińska.

Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej



W dniu 06 marca 2019 r. w sali Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie odbyły się eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Celem turnieju jest popularyzacja wiedzy na temat podstawowych zasad bezpieczeństwa pożarowego, postępowania na wypadek powstania pożaru, poznanie obowiązujących przepisów, historii i tradycji ruchu strażackiego. Do konkursu przystąpiło 17 uczniów wyłonionych w eliminacjach szkolnych. Młodzież startowała w dwóch grupach: pierwsza grupa to uczniowie szkół podstawowych z klas I-VI,

druga grupa – uczniowie szkół podstawowych klas VII i VIII oraz uczniowie III klasy gimnazjum. Organizatorem turnieju był Zarząd Oddziału Gminnego Związku OSP RP. Po sprawdzeniu napisanych testów przez komisję w pierwszej grupie wiekowej wyłoniono zwycięzcę Adriana Palonkę ucznia Szkoły Podstawowej w Cześnikach. Natomiast w drugiej grupie dwie uczestniczki zdobyły taką samą ilość punktów i po dwukrotnej dogrywce zwyciężyła Magdalena Kostrubiec uczennica Szkoły Podstawowej w Horyszowie Polskim, która pokonała ubiegłoroczną finalistę Justynę Gil uczennicę Zespołu Szkół w Sitnie. Tak więc Adrian Palonka i Magdalena Kostrubiec reprezentowali naszą Gminę w eliminacjach powiatowych w Zamościu, które odbyły się 26 marca br.

Pozostali uczestnicy eliminacji gminnych z I grupy wiekowej:

- Martyna Buda uczennica Szkoły Podstawowej w Cześnikach
- Julia Chyży uczennica Szkoły Podstawowej w Jarosławcu
- Szymon Żmudski uczeń Szkoły Podstawowej w Horyszowie Polskim
- Marcin Kostrubiec uczeń Szkoły Podstawowej w Horyszowie Polskim
- Kacper Koniec uczeń Szkoły Podstawowej w Jarosławcu.

Uczestnicy z II grupy wiekowej:

- Justyna Gil – uczennica Zespołu Szkół w Sitnie
- Natalia Warczachowska – uczennica Szkoły Podstawowej w Jarosławcu
- Kacper Bohacz – uczeń Zespołu Szkół w Sitnie

- Maja Ziarkiewicz – uczennica Gimnazjum w Jarosławcu
- Szymon Presz – uczeń Szkoły Podstawowej w Cześnikach
- Aleksandra Michońska – uczennica Gimnazjum w Sitnie
- Kacper Namroży – uczeń Gimnazjum w Jarosławcu
- Oliwia Budzyńska – uczennica Szkoły Podstawowej w Jarosławcu
- Kacper Skóra – uczeń Szkoły Podstawowej w Cześnikach
- Jakub Kuropatwa – uczeń Szkoły Podstawowej w Horyszowie Polskim.

Nagrody i dyplomy ufundowane przez Wójta Gminy zwycięzcom tegorocznego turnieju oraz wszystkim uczestnikom wręczył Prezes Oddziału Gminnego ZOSPRP w Sitnie dh Kajetan Protas. Podczas podsumowania konkursu podziękował uczniom za przyswojenie wiedzy o tak rozległej tematyce. Nauczycielom i opiekunom za przygotowanie uczniów i pracę edukacyjną propagującą ochronę przeciwpożarową.

Po zakończonym turnieju uczniowie przeszli do siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej w Sitnie, która funkcjonuje w strukturach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, gdzie kierownik samochodu gaśniczego strażak Wojciech Kopciowski zaprezentował posiadany sprzęt pożarniczy i sposób jego działania.

Zofia Malinowska



Projekt zmian w programie „Rodzina 500+”

Od 1 lipca 2019 r. świadczenie „Rodzina 500+” będzie przysługiwało na każde dziecko do 18. roku życia – bez kryterium dochodowego. To największa zmiana w programie zapowiedziana w tzw. Nowej Piątce PiS. Z szacunków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że wsparcie trafi łącznie do 6,8 mln dzieci. Świadczenie obejmie także wszystkie dzieci przebywające w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Projekt, który obecnie znajduje się w konsultacjach społecznych, zakłada m.in. wprowadzenie szczególnego 3-miesięcznego terminu – liczonego od dnia urodzenia dziecka – na złożenie wniosku o świadczenie wychowawcze na nowonarodzone dziecko. Złożenie wniosku w tym czasie będzie gwarantowało przyznanie świadczenia z wyrównaniem od dnia narodzin dziecka. Proponowane jest też wprowadzenie rozwiązania pozwalającego na przyznanie – z zachowaniem ciągłości – świadczenia wychowawczego drugiemu z rodziców dziecka w przypadku śmierci rodzica, któremu świadczenie zostało przyznane lub który zmarł przed rozpatrzeniem złożonego wniosku. Zmianie ulegnie też okres świadczeniowy, na jaki ustalane jest prawo do świadczenia wychowawczego. Od 2021 r. znacząco przesunięty zostanie moment składania wniosków – z lipca na luty,

a także sam okres świadczeniowy – dzisiaj jest to październik-wrzesień, a proponowany to czerwiec-maj. W 2019 r. podobnie jak w latach poprzednich, wnioski składać można online od 1 lipca, a drogą tradycyjną – od 1 sierpnia. Złożenie wniosku do końca września br. gwarantuje przyznanie świadczenia z wyrównaniem od 1 lipca br. Znacznie uproszczone, na wzór działania programu „Dobry start”, zostaną też procedury związane ze składaniem wniosków i wydawaniem decyzji. Objęcie wszystkich dzieci świadczeniami z programu „Rodzina 500+” spowoduje wzrost wydatków z budżetu państwa na rzecz rodzin do poziomu ok. 4% PKB. Poziom wydatków na politykę rodzinną stawia Polskę w samej czołówce państw europejskich i jest dowodem na to, że wsparcie rodzin jest priorytetem Rządu.

Dotychczasowe efekty działania programu

Po 3 latach działania programu „Rodzina 500+” w dotychczasowej formie można stwierdzić, że dobrze spełnia on swoją rolę. Współczynnik dzietności wzrósł z 1,29 w 2015 r. do 1,45 w roku 2017 – to najwięcej od 1997 r. Co warto podkreślić, w Polsce od wielu lat spada liczba kobiet w wieku rozrodczym. Mimo to w 2018 r. urodziło się w Polsce więcej dzieci, niż



prognozował Główny Urząd Statystyczny. GUS zakładał, że w 2018 r. urodzi się 360,2 tys. dzieci, a dzisiaj wiemy już, że urodziło się ich 387,9 tys.

Poprawiła się też sytuacja materialna polskich rodzin. W latach 2015-2017 ubóstwo skrajne dzieci obniżyło się o niemal połowę, z poziomu 9,0% do 4,7%. Wśród rodzin wielodzietnych ubóstwo zmniejszyło się z poziomu 12,2% do 6,4%, zaś wśród samotnych rodziców o ponad połowę z 6,5% do 2,5%. Szczególnie istotne zmiany zaobserwowano na wsi, gdzie ubóstwo skrajne samotnych rodziców obniżyło się z poziomu 12,1% do 0,7%.. Zagrożenie ubóstwem lub wykluczeniem społecznym wśród dzieci w Polsce spadało najszybciej spośród wszystkich krajów Unii Europejskiej.

Projekt ustawy: <https://www.gov.pl/web/rodzina/projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-o-pomocy-panstwa-w-wychowywaniu-dzieci-oraz-niektorych-innych-ustaw>

Materiały otrzymane od GOPS

Bezpłatne szkolenia komputerowe dla mieszkańców

Gmina Sitno przystąpiła do projektu „W sieci bez barier” w ramach III osi priorytetowej Cyfrowe kompetencje społeczeństwa, Działanie 3.1. Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych Program Operacyjny Polska Cyfrowa na lata 2014-2020

10 kwietnia 2019 r. rusza nabór osób chętnych do wzięcia udziału w bezpłatnych szkoleniach podnoszących umiejętności korzystania z Internetu, w tym e-usług publicznych. Projekt jest przeznaczony dla mieszkańców, którzy nie potrafią korzystać z Internetu oraz tych, którzy korzystają z niego w niewielkim stopniu. Szkolenia będą się odbywały w modułach: „Rodzic w internecie”, „Mój biznes w sieci”, „Moje finanse i transakcje w sieci”, „Działam w sieciach społecznościowych”, „Rolnik w sieci”. W ramach projektu szkoleniem zostanie

objętych 180 osób (grupy maksymalnie 12 osobowe). Z projektu mogą skorzystać **wyłącznie osoby które ukończyły 25 lat, zapraszamy również osoby z orzeczeniami (różnymi).**

Uczestnik może skorzystać tylko z jednego szkolenia w ramach wszystkich modułów tematycznych. **Jeden moduł tematyczny obejmuje 32 godz. szkoleniowe (lekcyjne 45 min.)** rozłożone w czasie 8 spotkań. Szkolenia będą odbywać się w różnych miejscowościach Gminy Sitno o różnych porach (również wieczorem).

Każdy uczestnik otrzyma na własność pendrive oraz materiały szkoleniowe. W czasie szkoleń dostępny będzie serwis kawowy, ciastka itp.

Liczba miejsc ograniczona!!!

Chętne osoby do udziału w szkoleniach prosimy o zapisywanie się w Urzędzie



Gminy Sitno, (pokój nr 3) w godzinach pracy. W przypadku pytań prosimy o kontakt telefoniczny pod nr 84 611 39 53.

MODUŁY SZKOLENIOWE DO WYBORU „Rodzic w Internecie”

Moduł adresowany do rodziców/opiekunów poświęcony jest przygotowaniu rodzica do roli przewodnika dziecka w zakresie bezpiecznego i „mądrego” korzystania z sieci i reagowania na sytuacje zagrożenia. Rodzic/opiekun pozna źródła wartościowych i pochodzących z legalnych źródeł treści dla dziecka, zrozumie jak zapewnić bezpieczeństwo dziecku w sieci, jak również nauczyć się korzystać

z podstawowych usług e-administracji dedykowanych rodzinom takich, jak złożenie wniosku Rodzina 500+, uzyskanie Karty Dużej Rodziny i wielu innych. Zawarte w module elementy szkoleniowe służyć mają ponadto podniesieniu kompetencji w zakresie korzystania z kultury i z zasobów edukacyjnych w Internecie, co jest bardzo istotne w niwelowaniu barier i przeciwdziałaniu wykluczeniu kulturowemu.

„Mój biznes w sieci”

Moduł przeznaczony jest przede wszystkim dla przygotowujących się do otwarcia własnego biznesu. Uczestnik nauczy się jak może wykorzystać zasoby Internetu, aby podnieść skuteczność działania w ramach poszczególnych funkcji biznesowych (komunikacja, marketing, zaopatrzenie, finanse itp.). W szczególności pozna dedykowane dla biznesu usługi e-administracji. Zawarte w module elementy szkoleniowe służyć mają ponadto podniesieniu kompetencji w zakresie korzystania z zasobów edukacyjnych dla przyszłych przedsiębiorców (np. Akademia PARP).

„Moje finanse i transakcje w sieci”

Moduł przeznaczony jest dla wszystkich, którzy chcieliby nauczyć się załatwiać skutecznie sprawy prywatne, biznesowe, finansowe i urzędowe za pośrednictwem Internetu. Po zakończeniu szkolenia każdy

uczestnik będzie potrafił wykorzystując sieć zarządzać kontem bankowym, dokonywać płatności, realizować zakupy, rezerwować podróże, płacić podatki oraz nauczyć się jak korzystać z podstawowych usług e-administracji m.in. wnioskując o zaświadczenia, świadczenia czy też występując o dowód osobisty – wszystko w sposób elektroniczny, szybko i bezpiecznie.

„Działam w sieciach społecznościowych”

Moduł przeznaczony jest dla osób, które chcą poznać filozofię i sposób funkcjonowania sieci społecznościowych oraz wykorzystywać je w działalności na rzecz swojej społeczności lokalnej lub prywatnie. Uczestnicy po zakończeniu szkolenia nabędą umiejętności pozwalające na bezpieczne poruszanie się w świecie sieci społecznościach, w tym m.in. nauczą się nawiązywać i kontynuować swoje znajomości, kształtować swój wizerunek, wykorzystywać i dzielić się swą twórczością oraz korzystać z cudzej ze szczególnym uwzględnieniem regulacji prawa autorskiego, współdziałać z innymi. Ponadto nauczą się jak korzystać z podstawowych usług e-administracji z wykorzystaniem konta w ePUAP i profilu zaufanego.

„Rolnik w sieci”

Moduł przeznaczony jest przede wszystkim dla rolników, którzy na szkoleniu dowiedzą się gdzie i jakie przydatne informacje, aplikacje i e-usługi mogą znaleźć w sieci, jak z nich bezpiecznie korzystać, jak regulować swoje rachunki bez konieczności odwiedzania placówki bankowej czy urzędu. W ramach nauki pozyskiwania informacji z sieci uczestnicy szkolenia zapoznają się z najpopularniejszymi portalami rolniczymi (np. farmer.pl, gospodarz.pl, topagrar.pl, ppr.pl, tygodnik-rolniczy.pl, wrp.pl, gieldarolna.pl), dedykowanymi forami wymiany informacji rolniczych (np. rolnik-forum.pl, fpr.com.pl) oraz portalami meteorologicznymi (np. pogodynka.pl, agropogoda.pl). Ponadto nauczą się jak korzystać z podstawowych usług e-administracji z wykorzystaniem konta w ePUAP i profilu zaufanego, Geoportalu (geoportal.gov.pl), rozliczeń podatkowych online (e-płatności i e-deklaracje), usług online dla ubezpieczonych w KRUS (portal eKRUS.gov.pl), usług Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich (ksow.pl), ARiMR, ARR/ANR/ODR – docelowo KOWR oraz GIW/GIS/PIO-RIN/GIJHARS – docelowo PIBŻ.

Rafał Mazurek



Fundusze Europejskie
Polska Cyfrowa



Rzeczpospolita
Polska



CENTRUM
PROJEKTÓW
POLSKA
CYFROWA

„Kultura w pigułce”

W dniu 23 grudnia na Kolonii Sitno odbyła się Wigilia dla mieszkańców pod patronatem Wójta Gminy Sitno. Na scenie zaprezentowały się dzieci ze szkół z terenu Gminy Sitno, Chór Wiarus, Chór Parafialny z Cześnik oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta. Gościem specjalnym był Zespół Meffis. Podczas spotkania można było spróbować wigilijnych pyszności, tutaj podziękowania należą się Panu Wójtowi oraz Paniom z Kół Gospodyń Wiejskich z terenu Gminy Sitno. Przy dźwięku kolęd i świątecznych piosenek licznie przybyli mieszkańcy mogli poczuć przedsmak tych jedynych w roku świąt, które są wyjątkowym czasem radości, miłości i przebaczenia.



Warsztaty decoupage na szkle odbyły się w Centrum w dniu 16 stycznia br.



Pani bibliotekarka z FB w Cześnikach odwiedziła przedszkola w Sitnie i Cześnikach oraz klasę III z miejscowej szkoły. Dzięki przeczytanym przez nią książkom dzieci dowiedziały się ciekawostek o kosmosie, a także czym można polecieć w kosmos, z okazji Dnia Bezpiecznego Internetu poznały główne niebezpieczeństwa płynące z sieci oraz przywitały wiosnę jak przystało na tą porę roku piękną poezją. Wiele z tych zajęć zakończono ciekawymi pracami plastycznymi wykonanymi przez dzieci. Wszystkim dziękujemy za zaproszenia i miłe przyjęcie.



W dniu 8 marca br. warsztaty z okazji Dnia Kobiet organizowane były w filiach bibliotecznych tj. w Cześnikach oraz Horyszowie Polskim. W Cześnikach „królowała” forma kartki z okazji w/w święta, natomiast w placówkach w Horyszowie Polskim chłopcy własnoręcznie zrobili piękne kwiaty.



Od 2018 r. prowadzimy cyklicznie lekcje biblioteczne w oddziałach przedszkolnych i klasach I – III z terenu naszej Gminy. Celem tych lekcji jest wzbudzenie zainteresowania książką, uświadomienie uczniom, że czytanie książek niesie za sobą szereg korzyści, które potem zaowocują w ich dorosłym życiu. W ramach akcji „Jedną po drugiej czytamy na długiej” dzieci ze Szkoły Podstawowej w Horyszowie Polskim wysłuchały fragmentów lub całości takich książek jak: „Bella i Sebastian”, „Jak to ze mnem było”, Wirtualny nieprzyjaciel”, „Anaruk chłopiec z Grenlandii”, „Dom, który się przebudził”, „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek”, „Lilka i wielka afra”. – Bibliotekę w Sitnie odwiedziła grupa czterolatek z przedszkola w Sitnie. Dzieci wysłuchały opowieści o instrumentach muzycznych. Z kolei w dniu 4 marca br. zarówno Urząd Gminy jak i Centrum odwiedziła grupa pięcioletków z Jarosławca. Dzieci były z wizytą u Pana Wójty, z kolei podczas pobytu w Bibliotece poznały legendy Zamościa: o szwedzkim stole, ratuszowej studni, skąd się wzięli Zamojscy w Zamościu czyli legenda herbu „Jelita” oraz „Legenda o tym jak Sitno powstało”



W dniu 15 marca br. w Centrum Kultury zorganizowane zostały warsztaty tzn. carving w owocach i warzywach. Te piękne dzieła które widać na zdjęciu to wynik prac Naszego prowadzącego Pana Zbigniewa Plizgi oraz Naszych niesamowitych Pań z Gminy Sitno.



24 marca br. Chór Wiarus wystąpił z koncertem pieśni wielkopostnych zwanych inaczej pasyjnymi w Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Horyszowie Polskim. Tego dnia również w wykonaniu naszych chórzystów odbył się drugi koncert pieśni wielkopostnych w kaplicy Szpitala Jana Pawła II w Zamościu.



„Mała książka – wielki człowiek” – <http://wielki-czlowiek.pl/czytaj-dziecku/>

Pilotażowy projekt dla trzylatków, w którym biorą udział również **nasze biblioteki**, realizowany w ramach ogólnopolskiej kampanii „Mała książka – wielki człowiek” rozpoczął się we wrześniu 2018 roku. Akcja ma zachęcić rodziców do odwiedzania bibliotek i codziennego czytania z dzieckiem. **Każdy trzylatek, który przyjdzie do naszej biblioteki, otrzyma w prezencie Wyprawkę Czytelniczą, a w niej: książkę „Pierwsze wiersze dla...” oraz Kartę Małego Czytelnika (bezpłatnie).** Za każdą wizytę w bibliotece, zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego, Mały Czytelnik otrzyma naklejkę, a po zebraniu dzie-



sięciu zostanie uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania. W Wyprawce znajdą coś dla siebie także rodzice. „Książką połączeni, czyli o roli czytania w życiu dziecka” to broszura informacyjna, przy-

pominająca o korzyściach wynikających z czytania dzieciom oraz podpowiadająca, skąd czerpać nowe inspiracje czytelnicze. Dzięki akcji dziecko pozna ważne miejsce na czytelniczej mapie dzieciństwa (bibliotekę) i zostanie pełnoprawnym uczestnikiem życia kulturalnego.

Zapraszamy wszystkie Dzieci urodzone w 2016 roku.

Przypominamy, że nasze biblioteki są czynne od poniedziałku do piątku: w Czeszynie od godz. 8.00 – 14.00, w Horyszowie Polskim od 9.00 – 15.00, w Sitnie od 10.00 do 18.00

Danuta Wrotniak

Akcja „Cała Polska czyta Dzieciom”

Drodzy rodzice!

Czytanie to wielka przyjemność, ale i nauka wpływająca na rozwój dziecka. Dlatego warto czytać swoim Pocięchom już od urodzenia. Dziecko nie do końca rozumie znaczenie wszystkich słów, ale słyszy Twój głos i intonację, czuje rytm wypowiadanego tekstu i płynące z niego emocje. Dzięki temu rozwija się intelektualnie i społecznie. Zobacz, jakie korzyści przynosi wspólna lektura w rozwoju Twojego Dziecka:

- buduje więź pomiędzy rodzicem i dzieckiem,
- uczy odróżniania dobra od zła,
- uczy myślenia,
- poprawia koncentrację,
- uczy rozpoznawać i nazywać emocje,
- rozwija poczucie humoru,
- rozwija kompetencje językowe,
- rozwija wyobraźnię,
- wspiera rozwój psychiczny dziecka i wzmacnia jego poczucie wartości,
- kształtuje nawyk czytania i zdobywa-

- nia wiedzy,
- ćwiczy pamięć,
- rozwija słownictwo,
- przygotowuje i motywuje do samodzielnego czytania, ułatwia naukę,
- jest alternatywą dla mediów i kultury masowej,
- jest znakomitą rozrywką,
- przynosi wiedzę ogólną,
- rozwija wrażliwość,
- jest zdrową ucieczką od nudy,
- pomaga w rozwiązywaniu problemów,
- rozwija umiejętności społeczne.

Dlatego czytamy dwadzieścia minut dziennie, codziennie!

<http://wielki-czlowiek.pl/czytaj-dziecku/>

Królowa pszczół Bajki Braci Grimm

Dwaj bracia królewicze wybrali się na poszukiwanie przygód i popadli w tak rozpusztne i występne życie, że długo nie wracali do domu. Najmłodszy ich brat, zwany Głuptaskiem, wyruszył na poszukiwanie starszych. Kiedy ich wreszcie znalazł, wyśmiali go, że przy swojej głupocie chce sobie dać radę w świecie, w którym oni dwaj, znacznie mądrzejsi, nie mogli sobie poradzić.

Idąc przez las, ujrzeli nagle mrowisko. Starsi bracia chcieli je zburzyć, aby zobaczyć, jak się przerażone mrówki rozbiegną, ale Głuptasek rzekł:

– Zostawcie stworzonka w spokoju, nie pozwól, abyście im zburzyli dom!

Poszli więc dalej, aż przybyli nad wielkie jezioro, po którym pływało mnóstwo kaczek. Starsi bracia chcieli schwytać kilka z nich i upiec, ale Głuptasek rzekł:

– Zostawcie stworzonka w spokoju, nie pozwól, abyście je zabijali!

Ruszyli więc dalej i przybyli wreszcie do wielkiego łą, tak pełnego miodu, że aż kapło z pnia. Dwaj bracia chcieli podłożyć ogień pod drzewo, aby wykurzyć pszczoły i odebrać im miód. Ale Głuptasek rzekł:

– Zostawcie stworzonka w spokoju, nie pozwól, abyście je podpalili!

Wreszcie trzej bracia przybyli do zaczarowanego zamku. W stajniach stały kamienne konie, a ludzi nigdzie nie było widać. Przeszli przez wszystkie sale, aż na samym końcu przybyli przed drzwi zamknięte na trzy zamki. W środku drzwi było małe okienko, przez które można było zajrzeć do wnętrza. Bracia zajrzeli i zobaczyli szarego karzełka, siedzącego przy stole. Zawołali nań raz i drugi, ale karzełek nie słyszał. Wreszcie za trzecim razem wstał, otworzył trzy zamki i wyszedł. Nie rzekł jednak ani słowa, lecz zaprowadził braci do bogato nakrytego

stołu; a kiedy sobie podjedli i popili, powiódł każdego do oddzielnej sypialni.

Nazajutrz przyszedł szary karzełek do najstarszego z braci, kiwnął nań palcem i poprowadził do kamiennej tablicy, gdzie wypisane były trzy zadania, dzięki którym zamek mógł być wyzwolony od czaru. Pierwsze zadanie było takie: w lesie zamkowym leży pod mchem tysiąc pereł najmłodszej królowny, trzeba je wyszukać, a jeśli przed zachodem słońca brakować będzie choć jednej, śmiałek, który się podjął zadania, zamieniony będzie w kamień.

Najstarszy brat poszedł do lasu i szukał przez cały dzień, ale nie znalazł więcej jak sto pereł, toteż gdy słońce zaszło, zamieniony został w kamień.

Nazajutrz średni brat ruszył do lasu, ale i jemu nie lepiej się powiodło. O zachodzie

słońca miał dopiero dwieście pereł, został więc zamieniony w kamień.

Wreszcie przyszła kolej na Głuptaskę. Począł on skrzętnie szukać we mchu, ale tak trudno było wynajdować maleńkie perełki, że Głuptasek siadł na kamieniu i zapłakał gorzko. Wtem zjawił się przed nim król mrówek, któremu uratował życie, wraz z pięciuset mrówkami, które w krótkim czasie zebrały wszystkie perełki.

Drugie zadanie polegało na tym, aby wyłowić z jeziora złoty klucz do sypialni najmłodszej królowny. Kiedy Głuptasek przybył nad jezioro, podpłynęły doń kaczki, którym uratował życie, wyłowiły klucz i przyniosły mu go.

Ale najtrudniejsze było trzecie zadanie, należało poznać która z trzech uśpionych królowien jest najmłodsza. A były one do

siebie bardzo podobne i można je było rozpoznać po tym tylko, że przed zaśnięciem najstarsza zjadła kawałek cukru, średnia trochę syropu, a najmłodsza łyżkę miodu. Wówczas nadleciała królowa pszczoł, której Głuptasek niegdyś uratował życie, siadła po kolei na ustach każdej królowny, a wreszcie zatrzymała się przy tej, która jadła miód, i w ten sposób poznał Głuptasek najmłodszą królownę.

Wówczas skończył się czar i cały zamek zbudził się ze snu, a wszyscy zaklęci w kamień odzyskali ludzką postać. Głuptasek ożenił się z najmłodszą i najpiękniejszą królowną i został po śmierci jej ojca królem całej krainy. Starsi zaś bracia pożenili się z pozostałymi królownami i wszyscy żyli długo i w szczęściu i zgodzie.

Gminna Biblioteka Publiczna w Sitnie wraz z Filiami przypomina i zaprasza do korzystania z katalogu online:

<https://szukamksiazki.pl/SzukamKsiazki/katalog/index.html?selectedBib=1555&short=t>

MAK+ oferuje czytelnikowi:

- dostęp do konta bibliotecznego za pośrednictwem Internetu
- sprawdzanie informacji o swoich wypożyczeniach we wszystkich bibliotekach
- korzystanie z systemu z poziomu strony internetowej
- przeszukiwanie zawartości katalogów wszystkich bibliotek jednocześnie
- zamawianie/rezerwowanie książki w konkretnej bibliotece
- elektroniczną obsługę wypożyczeń
- przeszukiwanie zasobów bibliotek korzystających z systemu MAK+
- sprawdzanie stanu konta bibliotecznego, zamawianie oraz rezerwowanie książek.



Niech Zwycięski Pan,
wnosi w wasze życie miłość i szczęście,
nadzieję i zawierzenie,
przebaczenie oraz życzliwość od innych.

Niech dodaje odwagi
w pokonywaniu codziennych trudności.

Najserdeczniejsze życzenia zdrowych,
radosnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy
życzą



Zarząd oraz Pracownicy Biura Stowarzyszenia
Lokalna Grupa Działania Ziemia Zamojska

Kącik z przepisami

Rolada wieprzowa ze szpinakiem

Składniki:

1 kg łopatki wieprzowej
40 dag szpinaku (świeżego)
2 łyżki oleju
sól
pieprz czarny
5 dag cebuli
½ pęczka koperku
majeranek
125 g sera mozzarella (1 kulka)
2 łyżki smalcu
½ litra wody
zielona cebulka
2 ziarenka ziela angielskiego
1 liść laurowy
2 łyżki mąki pszennej
sok z cytryny

PRZYGOTOWANIE

Szpinak opłukać, osuszyć i porwać na kawałki. Przełożyć na patelnię, dodać olej, szczyptę soli i czarnego pieprzu. Wymieszać i dusić, aż woda ze szpinaku wyparuje. Cebulę obrać z łusek, opłukać i pokroić w kostkę. Dodać do szpinaku, wymieszać i jeszcze chwilę razem smażyć. Koperek opłukać, pokroić, dodać do szpinaku i razem wymieszać. Łopatkę wieprzową opłukać, osuszyć, lekko rozkroić i rozbić na prostokątny płat. Mięso posypać szczyptą rozgniecionej w palcach majeranku, soli i czarnego pieprzu. Na płacie mięsa rozłożyć szpinakową masę, a na nią zetrzeć na tarce o dużych oczkach kulke sera mozzarella. Roladę zwinąć i obwiązać grubymi niciami. W rondlu rozgrzać smalec, przełożyć roladę i delikatnie zrumienić. Wlać wodę, dodać opłukane piórka zielonej cebulki, ziarenka ziela angielskiego oraz listek laurowy. Całość przykryć pokrywką i zagotować, a gdy się zagotuje, dusić na średnim ogniu przez około 60 minut. Następnie roladę wyciągnąć, a gdy lekko ostygnie, delikatnie usunąć nici. Mąkę pszenną rozmieszać w małej ilości wody i wlać do gotującego się sosu. Chwilę pogotować, a następnie zdjąć z ognia. Dodać szczyptę rozgniecionej w palcach majeranku, kilka kropel soku z cytryny i całość razem wymieszać. Roladę ze szpinakiem pokroić na około 1 ½ – 2 cm plastry, rozłożyć na talerzach i polać gorącym sosem. Podawać z dodatkiem kaszy, kiszonych ogórków lub buraczków. Podane składniki wystarczą na około 6 porcji.

Jabłka w cieście przekładane serem i pianką

Składniki:

Ciasto z jabłkami:

70 dag jabłek (waga po obraniu)
4 szklanki mąki pszennej
2 łyżki kakao do ciast
2 łyżeczki proszku do pieczenia
7 łyżek cukru pudru
20 dag masła
2 żółtka

Masa serowa:

1 kg sera (półtłustego, zmielonego)
20 dag masła
5 żółtek
4 jajka
2 białka
½ szklanki cukru pudru
skórka otarta z 3 cytryn
3 ½ łyżki mąki ziemniaczanej

Masa piankowa:

5 białek
¾ szklanki cukru
35 dag jogurtu greckiego (1 duży kubek)
2 ½ łyżki mąki ziemniaczanej

PRZYGOTOWANIE

Jabłka obrać ze skórki, oczyścić z gniazd nasiennych, opłukać i zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Następnie odcisnąć z soku i przełożyć do miski. Do jabłek dodać mąkę pszenną, kakao do ciast, proszek do pieczenia, cukier puder, miękkie masło i żółtka. Całość razem wymieszać i zagnieść ciasto. Podzielić na trzy równe części, włożyć do zamrażalnika i zamrozić. Masło utrzeć z żółtkami na puszystą masę, dodać cukier puder i dalej miksować. Następnie dodawać partiami zmielony ser, potem mąkę ziemniaczaną i otartą skórkę z cytryn (cytryny wcześniej należy dokładnie wyszorować, sparzyć, umyć, wysuszyć i otrzeć ze skórki na tarce o małych oczkach). Białka ubić na sztywną pianę, dodać do masy serowej i delikatnie wymieszać. Kolejne białka ubić na sztywną masę, dodać cukier i dalej ubijać, aż się rozpuści, a piana zrobi się szklista i sztywna. Na koniec dodać jogurt grecki, potem mąkę ziemniaczaną i razem delikatnie zmiksować. Jedną część zamrożonego ciasta zetrzeć na tarce o dużych oczkach na prostokątną formę o wymiarach 25 na 36 cm wyłożoną papierem do pieczenia. Włożyć do nagrzanego piekarnika i piec przez około 10 minut w temperaturze 180 °C. Następnie wyłożyć masę serową, potem zetrzeć drugą część

zamrożonego ciasta, dalej wyłożyć masę piankową i na górę zetrzeć trzecią część zamrożonego ciasta. Całość włożyć do nagrzanego piekarnika i piec przez około 55 minut w temperaturze 180 °C.



Lekka i szybka sałatka z kiełkami

Składniki:

18 dag mix sałat z rukolą
5 dag kiełków brokuła
5 dag płatków migdałów
1/2 pęczka koperku
10 dag łososia norweskiego lub wędzonego,
1 łyżka soku z cytryny
1 łyżka oliwy z oliwek
sól
pieprz

PRZYGOTOWANIE

Do rondelka przesypać płatki migdałów, zrumienić na małym ogniu bez dodatku tłuszczu i ostudzić. Koperek opłukać, osuszyć i pokroić. Łososia norweskiego pokroić w kostkę, dodać do niego sok z cytryny, oliwę z oliwek i wymieszać. Do miski przełożyć sałatę, kiełki brokuła, płatki migdałów, koperek i wszystko razem wymieszać. Następnie przełożyć łososia z sosem. Całość przyprawić do smaku solą i pieprzem. Wszystko razem ponownie wymieszać i po około 10 minutach podać na stół. Podane składniki wystarczą na około 4 porcje.



„Kobieta jest prawdą, pięknem, poezją...”



Nie sposób przecenić, a tym bardziej nie docenić obecności kobiety w życiu społecznym i rodzinnym – jej roli, znaczenia, trudu oraz poświęcenia. Okazją do wyartykułowania i zaakcentowania tej prawdy jest obchodzony corocznie Światowy Dzień Kobiet. Świątowano go uroczystie również w naszej Gminie. Z tejże okazji nieco wcześniej tj. 3 marca br. Wójt Gminy – Krzysztof Seń, wspólnie z Przewodniczącym Rady Gminy – Władysławem Wydmańskim, zaprosili do siedziby Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie przedstawicielki płci pięknej. Na spotkanie zaproszone zostały Panie udzielające się w znacznym stopniu w życiu kulturalno-społecznym w Gminie Sitno. Spośród wszystkich zaproszonych gości zabrakło tylko nielicznych, a zatem frekwencja dopisała, z czego bardzo się cieszymy. Otwarcia koncertu dokonali członkowie Młodzieżowej Orkiestry Dętej, pod kierownictwem Ryszarda Gryciaka wykonując niezwykle widowiskowy repertuar. Zgromadzone Panie miały także okazję posłuchać zabawnych skeczów kabaretowych w wykonaniu „Szarej Eminencji” oraz na koniec posłuchać popularnych piosenek Zespołu „Solaris”. Oprócz wrażeń estetycznych na świętujące Panie czeka-



ły również doznania smakowe. Wszystko za sprawą słodkiego poczęstunku, które przygotowały niezawodne Panie z KGW z terenu Gminy Sitno. Ponadto każda kobieta opuszczająca halę otrzymała tego dnia nietuzinkowy prezent – wazon kwiatowy metodą decoupage.

Agnieszka Grzesiuk





W OSTATNIM CZASIE ODESZLI OD NAS

Kulawiak Ryszard	– lat 50, zmarł 21.12.2018 r.,
Gil Wiesława	– lat 53, zmarła 05.01.2019 r.,
Kubina Wanda	– lat 92, zmarła 06.01.2019 r.,
Chuszcz Halina	– lat 82, zmarła 10.01.2019 r.,
Señ Marianna	– lat 93, zmarła 13.01.2019 r.,
Zwolan Stanisław	– lat 76, zmarł 14.01.2019 r.,
Wrotniak Jerzy	– lat 48, zmarł 27.01.2019 r.,
Wrotniak Sabina	– lat 88, zmarła 31.01.2019 r.,
Stanuch Anna	– lat 76, zmarła 05.02.2019 r.,
Juszczak Marian	– lat 68, zmarł 07.02.2019 r.,
Janiszyn Anna	– lat 91, zmarła 10.02.2019 r.,
Woźniak Edward	– lat 69, zmarł 11.02.2019 r.,
Witek Czesława	– lat 90, zmarła 12.02.2019 r.,
Ziemiński Zenon	– lat 89, zmarł 13.02.2019 r.,
Michońska Zofia	– lat 86, zmarła 14.02.2019 r.,
Mart Tadeusz	– lat 72, zmarł 22.02.2019 r.,
Gruszka Aurela	– lat 92, zmarła 27.02.2019 r.,
Kraszewska Marianna	– lat 94, zmarła 03.03.2019 r.,
Ożóg Weronika	– lat 91, zmarła 07.03.2019 r.,
Kucharski Zbigniew	– lat 67, zmarł 10.03.2019 r.,
Łygas Ryszard	– lat 56, zmarł 13.03.2019 r.,
Marcola Julianna	– lat 88, zmarła 15.03.2019 r.,
Smyk Adela	– lat 91, zmarła 15.03.2019 r.,
Zawiślak Stanisław	– lat 60, zmarł 30.03.2019 r.,
Kania Ryszard	– lat 79, zmarł 31.03.2019 r.

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
że w dniu 30 marca 2019 r.
odszedł od nas w wieku 60 lat, emerytowany
pracownik naszej Gminy

Śp. Stanisław Zawiślak

Zostanie zawsze w naszej pamięci.

Wójt wraz z pracownikami Urzędu Gminy
i podległych Jednostek
oraz strażacy OSP z terenu Gminy Sitno

BEZPŁATNE
Policealne Szkoły dla Dorosłych
www.csastudent.edu.pl

Policealna Szkoła Centrum Szkół Akademickich Student oferuje darmowe nauczanie w wielu przyszłościowych kierunkach. Posiadamy uprawnienia szkoły publicznej. Realizujemy program Ministerstwa Edukacji Narodowej. Oferujemy naukę na darmowych kierunkach takich jak:

Ortopastyka	Asystentka stomatologiczna
Opiekun medyczny	Higienistka stomatologiczna
Technik elektromiolog	Technik sterylizacji medycznej
Opiekunka dziecięca	i wiele innych.

Więcej informacji udzielimy telefonicznie pod numerami telefonu: 602 146 329, 84 534 11 78 lub pod adresem:

www.csastudent.edu.pl

Zapraszamy również do sekretariatu szkoły
mieszczonego się przy ul. Partyzantów 62 w Zamościu.

**Wszystkim osobom, które wzięły udział
w ceremonii pogrzebowej i odprowadzili na
miejsce wiecznego spoczynku moją Babcie**

Śp. Mariannę Seń

najserdeczniejsze słowa podziękowania
składa Krzysztof Seń z rodziną.

**Podziękowania za udział w pogrzebie
Delegacjom: Powiatowego Zespołu
Doradztwa Rolniczego w Zamościu z siedzibą
w Sitnie, Centrum Kultury z Biblioteką
w Sitnie, Urzędu Gminy w Sitnie, Firmie
Produkcyjno-Handlowo-Usługowej JBM,
Masarni Zygmunt Sikora, OSP Sabrów,
przyjaciołom, sąsiadom, znajomym, rodzinie
za modlitwy, intencje mszalne, za liczny
udział w uroczystości pogrzebowej**

Śp. Sabiny Wrotniak

serdeczne Bóg Zapłać składa Rodzina

Chodzi mi o to, aby język giętki...



W 1999 r. UNESCO ustanowiło dzień 21 marca Międzynarodowym Dniem Poezji. W nawiązaniu do tego święta Centrum Kultury z Biblioteką postanowiło zorganizować Gminny Konkurs Recytatorski – „Poezja Juliusza Słowackiego”. W tym roku przypada bowiem 210 rocznica urodzin i 170 rocznica śmierci poety. Celem konkursu było zainteresowanie młodzieży twórczością poety i eksponowanie nieprzemijających wartości polskiej literatury romantycznej. Juliusz Słowacki był wielkim poetą tego okresu i prawdziwym mistrzem słowa. Jego poezja bardzo osobista, pełna wyznań i ekspresji wymaga od recytatora prawdziwego kunsztu. Wszystkie recytacje były dobre i bardzo dobre i właśnie te ostatnie zostały uhonorowane nagrodami. Na podium znalazł się **Tymon Kalbarczyk**, który zdobył I miejsce, recy-

tując wiersz *Stokrótki*, następnie II miejsce zdobyła **Oliwia Basaj**, w wykonaniu której usłyszeliśmy wiersz *Sowiński w okopach Woli*. Miejsce III przypadło **Martynie Lipiec** za *Hymn o zachodzie słońca*. Jury postanowiło przyznać również 3 wyróżnienia. Otrzymali je: **Paweł Łygas** za wiersz *Testament mój*, **Mateusz Kostrubiec** za recytację fragmentu monologu głównego bohatera z dramatu *Kordian* oraz **Joanna Karska** za wiersz *Do Matki*.

Organizatorzy zadbali o to, aby każdy z przybyłych recytatorów poczuł się doceniony i otrzymał dyplom za udział w konkursie oraz słodki upominek. Dwudziestu dwóch recytatorów ze wszystkich szkół z terenu naszej Gminy oceniało Jury w składzie: Przewodniczący – **Piotr Piela** z Gminnej Biblioteki Publicznej w Łabuniach oraz Panie – **Danuta Zwolińska**

z Książnicy Zamojskiej i **Iwona Bednarzka Dec** z Filii Bibliotecznej w Cześnikach. Dziękujemy recytatorom, którzy wykazali się dużymi umiejętnościami w interpretacji niełatwych utworów, nauczycielom za przygotowanie młodzieży do konkursu i Komisji za ocenę i poświęcony czas. Mamy nadzieję na kontynuację corocznych spotkań z poezją w dniu jej Międzynarodowego Święta.

Danuta Wrotniak



Dziękujemy za pracę i zaangażowanie Sołtysom

W dniu 29 marca br. w siedzibie Centrum Kultury z Biblioteką odbyły się obrady VII Sesji Rady Gminy Sitno w VIII kadencji. Podczas w/w spotkania nastąpiło uroczyste podziękowanie odchodzącym se stanowiska sołtysom, którzy sprawowali funkcję w mijającej kadencji oraz powitanie sołtysów wybranych na kolejną kadencję. Wójt Gminy Sitno wraz z Przewodniczącym oraz V-ce Przewodniczącymi Rady złożyli podziękowania za społeczną pracę na rzecz lokalnej społeczności. Państwo sołtysi bardzo dobrze wykonywali swoje obowiązki, jednak z różnych względów postanowili dalej nie sprawować tej funkcji. Kadencję zakończyli: Marian Pajda (Stanisławka), Krzysztof Zajączkowski (Stara Kolonia Horyszów), Stanisław Wołoszyn (Kolonia Cześniaki), Zenon Litwin (Karp), Jerzy Nowosadowski (Nowa Kolonia Horyszów), Joanna Chaińska (Wólka Horyszowska), Marzena Kozyra (Kornelówka), Monika Stanuch (Janówka). Sołtysi w dowód wdzięczności otrzymali pamiątkowe graweriony, drobny upominek oraz gromkie brawa.

Agnieszka Grzesiuk

